

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Samobójstwo Kreugera

Król zapalczany wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia

Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieuleczalna choroba nerwowa

PARYŻ, 12 marca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Dzisiaj rano popełnił tu samobójstwo słynny w całym świecie król za palczany, Ivar Kreuger.

Znaleziono go zrana nieżywego NA ŁÓŻKU W POKOJU HOTELOWYM.

Kreuger zastrzelił się z rewol-

weru, który leżał obok łóżka na podłodze.

Według jednej wersji, przyczyną samobójstwa było ZACHWIANIE SIĘ INTERESÓW,

związane z kryzysem. Kreuger wrócił właśnie ze Stanów Zjednoczonych, gdzie prowadził PERTRAKTACJE FINANSOWE BEZ POWODZENIA.

Natomiast inna wersja opiewa, że przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, wywołany nieuleczalną chorobą. Na dowód tej wersji przytaczają, że zmarły zostawił

LIŚĆ DO JEDNEGO Z DYREKTORÓW

swego koncernu, w którym tę właśnie przyczynę samobójstwa podaje.

Dodać należy, że istotnie w Stanach Zjednoczonych zwracał się Kreuger do lekarzy o porady, ale ci

LEKARZE ŻADNEJ POMOCY UDZIELIĆ MU NIE MOGLI.

Samobójstwo króla zapalczanego wywołało w całym świecie piorunujące wrażenie. —

Szczególnie W SZTOKHOLMIE ZAPANO-

WAŁA POPROSTU PANIKA.

Rząd zwołał natychmiast nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, która uchwaliła wystąpić do izby z wnioskiem o udzielenie jej pełnomocnictw do zarządzenia

1-MIESIĘCZNEGO MORATORJUM DLA PRZEDSIĘBIORSTW KREUGERA.

DZIŚ NIEMCY ZDECYDUJĄ

czy chcą względnego pokoju wewnętrznego, czy też prą do wojny domowej

Prognoza

Niemcy są pod względem politycznym o wiele mniej obliczalni, niż większość innych narodów. Na wiosnę 1925 roku, gdy Wilhelm Marx, jako kandydat bloku ludowego na stanowisko prezydenta Rzeszy, miał niemal zapewnione zwycięstwo Emil Ludwig oświadczył:

„Jestem nie politykiem, a poetą, mieszkam w Szwajcarii, nie znam ani szczegółów niemieckiej polityki, ani nastrojów w Niemczech. Ale znam Niemców, ich romantyzm i ich wiarę w autorytet. Mogę się założyć, że Hindenburg będzie wybrany”. Ludwig wygrałby, jak wiadomo, zakład. Te rezultaty nakazywałyby właściwie ostrożność przy przepowiadaniach na temat dzisiejszych wyborów. A jednak właściwie można się założyć, że Hindenburg zostanie definitywnie wybrany już dzisiaj, w pierwszym głosowaniu, acz niewielką większością głosów.

Z pośród pięciu kandydatów do godności prezydenta Rzeszy właściwie wchodzi poważnie w rachubę tylko dwaj, a mianowicie Hindenburg i Hitler. Pozostali są kandydatami statystycznymi. Najważniejszy wśród nich przedstawiciel komunistów Thälmann, jest osobistością o

bardzo niewysokim poziomie intelektualnym, nie odgrywającą w partji komunistycznej żadnej roli. Jeśli mimo to posiada on widoki powiększenia 4 milionów głosów, uzyskanych podczas ostatnich wyborów do Reichstagu w roku 1930, do 6 milionów, to jedynie z powodu olbrzymiego wzrostu bezrobocia w całych Niemczech.

Gdyby nie kandydatura Thälmann, wybór Hindenburga w pierwszym głosowaniu nie ulegałby najmniejszej wątpliwości. Thälmann jednak daje drobne widoki Hitlerowi, że dojdzie do drugiego głosowania za cztery tygodnie między nim i Hindenburgiem.

Kandydatura pułk. Düsterberga, wysuniętego przez Stahlhelm którego jest on wiceprzewodniczącym, i niemiecko - narodowych, których prezes w osobie Hugenberg'a dość jest rozsądny, aby pozwolić się innemu skompromitować, — ta kandydatura wogóle się nie leży. Düsterberg będzie musiał być bardzo zadowolony, jeśli uda mu się zdobyć półtora miliona głosów.

Żartobliwą wogóle kandydaturą jest pan Adolf Winter, nazywający siebie adwokatem przemysłowym. Jego miejscem zamieszkania jest chwilowo więzienie, gdzie odsiadyuje on karę półtoraroczną za oszustwo.

Biorąc pod uwagę dane statystyczne z ubiegłych wyborów i zmiany, jakie zaszły pod względem politycznym w Niemczech, można na dzień dzisiejszy zaryzykować następującą prognozę:

Hindenburg	18 milj. gł.
Hitler	9—10 milj. gł.
Thälmann	6 milj. gł.
Düsterberg	1,5 milj. gł.
Winter	60 tys. gł.

Wynika z tego, że Hindenburg zostanie już dzisiaj definitywnie obrany, acz otrzyma nie o wiele więcej, niż połowę wszystkich oddanych głosów. (M. D.)

Ostatnie poryczki bojówek skrajnych skrzydeł

BERLIN, 12 marca. — Całe Niemcy żyją pod znakiem mających się odbyć w dniu jutrzejszym wyborów prezydenta Rzeszy.

W zapieczętowanej kopercie zostawił marszałek Piłsudski dyrektywę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Już od pewnego czasu krąży pogłoski o rekonstrukcji gabinetu. Wczoraj jedno z pism stołecznych zanotowało wieść o zamiarze ustąpienia z gabinetu min. Piłsudskiego. „Głos Poranny” podawał również szereg tych pogłosek. W każdym razie ustalonym jest, że premier Prystor otrzymał od marsz.

szym wyborów prezydenta Rzeszy. Agitacja przedwyborcza doszła w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego do punktu kulminacyjnego. Nocy dzisiejszej w całym kraju zanotowano niezliczoną ilość bójek i starć, których inicjatorami są przede wszystkim hitlerowcy i komuniści.

Narodowi socjaliści publikują komunikat, stwierdzający, że na terenie wschodnich Niemiec rozrzucone są z samolotów ulotki, donoszące, jakoby Hitler po dojsciu do władzy zamierzał wydać Polsce Prusy Wschodnie i jakoby w tej mierze pełnomocnik Hitlera konferował kilkakrotnie z ambasadorem francuskim w Berlinie. Władze stronnictwa Hitlera zaprzeczają tym twierdzeniom.

Front Hindenburga prowadzi również ożywioną kampanję.

Kancelarz Brüning wygłosił wczoraj w pałacu sportowym wielką mowę agitacyjną, transmitowaną przez radio.

Dziś od północy na terenie całych Niemiec zarządzono ostre pogotowie policji i żandarmerji.

BERLIN, 12 marca. — Prezydent policji, Grzesiński, w związku z zapowiedzianymi na dzień jutrzejszy wyborami prezydenta Rzeszy niemieckiej, wydał zakaz urządzania jakichkolwiek zgromadzeń oraz zbierania się na ulicach w grupy, liczące ponad 3 osoby. Wykroczenia przeciwko tym przepisom będą karane bardzo surowo.

Jeśli nie, to sprzedaż daru narodowego

KRÓLEWIEC, 12 marca. (P. A. T.) — Jedno z pism królewskich przynosi wiadomość, pochodzącą rzekomo z kół, zbliżonych do prezydenta Hindenburga, że w razie nieuzyskania większości głosów w Prusach Wschodnich, Hindenburg pozbędzie się majątku Neudeck w Prusach Wschodnich i osiedzi na wsi w Niemczech zachodnich. Majątek Neudeck otrzymał Hindenburg jako dar narodowy.

Hindenburg czy Hitler

Wojna światowa zastała generała von Hindenburga von Beneckendorfa w stanie spoczynku. Uczestnik wszystkich wojen, jakie Niemcy prowadzili w ciągu ostatnich lat 50-ciu, poprzedzających krwawą łaźnię międzynarodową 1914 — 1918, Hindenburg należał już do rezerwy, gdy znowu rozległ się huk armat. Narówni z innymi wyższymi oficerami, którzy zasłużyli sobie już na odpoczynek, 67-letni generał przebrał się w polowy mundur i zamienił spokój w rodzinnym mieście Hannoverze na niewygody wojny, która szybko wyniosła go na szczyt sławy i zapisała po wsze czasy jego nazwisko w rocznikach historii wojen.

Rzecz fachowców będzie ocena jego roli, zasług i talentów wojennych. Oni podzielią laury między nira i jego generalnym kwartmistrzem Ludendorffem. Dla tych, którzy przeżyli wojnę, Hindenburg pozostanie zawsze symbolem i personifikacją gigantycznej walki, jaką toczyły narody środkowej Europy przeciwko entencie, wzmocnionej armjami Rosji, Serbji i Rumunji.



Hindenburg

W świadomości całego świata Hindenburg był przez cztery lata feldmarszałkiem o stalowych nerwach, bajecznej wprost pracowitości, uporze i wytrwałości, która mogła rozbić się jedynie o niewzruszoną siłę świeżych, nie znających zmęczenia tragedji wojennej pułków amerykańskich.

Gdyby w te dni, gdy feldmarszałek zwrócił się do człowieka z innego świata, a mianowicie do siodlarza Eberta, z propozycją odesłania wielomilijonowej armji do domów, spokojnie, bez wstrząsów, związanych za wsze z powrotem rozbitych na polu walki pułków, gdyby wtedy powiedział ktoś Hindenburgowi, że odegra on wyjątkową rolę polityczną w życiu swego narodu, a dodał przytem, że będzie to rola prezydenta republiki niemieckiej, stary generał prawdopodobnie rozchmurzyłby czoło i na tej surowej twarzy pojawiłby się serdeczny uśmiech.

Ale los obełiał rzeczywistość najfantazyjniejsze przypuszczenie: generał - feldmarszałek Wilhelma II został prezydentem republiki niemieckiej. Z historii wojny nazwisko Hindenburga endownym sposobem przeniosło się do historii polityki.

Życie zewnętrzne generała uległo zasadniczej zmianie: zamiast białej willi w Hannoverze — pałac pierwszego obywatela republiki w Berlinie na Wilhelmstrasse; zamiast cichej, niezmaczonej starości — kipiący kocioł przyjęć, raportów, oficjalnych śniadań, zmian gabinetów, konferencji z meżami stanu, brzęczenie intryg zakulisowych. I tylko wieczorem wygodny fotel, dokola którego gromadzą się wnuki, zarzucając dziaćka dzieciennymi pytaniami, o wiele ważniejszymi dla nich, niż przesunięcie koalicji

rzadzącej na lewo, czy na prawo.

Jednak ambicja skłoniła generała, który jasnymi oczami patrzył już na ostatnie godziny ósmego dziesiątka lat, do wzięcia na swe krzepkie, ale jednak już starzejące barki, odpowiedzialności za losy swego narodu (o ile oczywiście taka odpowiedzialność spoczywa na prezydencie republiki). Na Hindenburga, na jego sumienie żołnierskie, na jego bezgraniczne umiłowanie ojczyzny wywarło wielki wpływ i oto przemówił do milionów Niemców przez radio człowiek, który przywykł w okresie wojny zwracać się do mas jedynie z rozkazami, lub „wyjaśnieniami“, nie różniącymi się w gruncie rzeczy niczem od rozkazów. Przemówił, aby opowiedzieć milionom, jak rozumie on, stary generał, kwestje żywotne, w obliczu których znajduje się jego naród. Sens tej mowy był jasny i prosty: kto zgadza się z tem, co mówię ja, ten odda mnie swój głos.

Ale słowo „republika“ nie było wymieniane, jak zresztą nie wspomniano go w żadnym prze-

Met. BERLITZA!

Grupy jęz. angielskiego, francuskiego i niemieckiego.
Zapisy codziennie.
Dyr.: James W. Anderson.
Piotrkowska 39

39 39

HELENA FINKLERÓWNA

właścicielka MAGAZYNU MÓD

poleca

ostatnie modele paryskie

ŁÓDŹ, AL. 1-go MAJA Nr. 9.

TELEFON NR. 108-84.

mówieniu, w żadnym oficjalnym powitaniu w ciągu lat, które minęły tak szybko, stanowiąc jedynie w swoim rodzaju przedwyborcze wystąpienie nie-republikańskiego kandydata na prezydenta republiki.

Wybór Hindenburga to namyśli jego osobiste zwycięstwo, tryumf jego osobistej popularności, ostatnie echo szerokich mas, edzuwających potrzebę posiadania bohatera narodowego.

I oto zamieniwszy mundur feldmarszałka, w którym pojawiła się obecnie bardzo rzadko na uroczystościach wojskowych, na czarny tużurek i cyginder, Hindenburg stanął na straży powierzzonej jego pieczy republiki z tą samą surową dyscypliną, z jaką budował i prowadził wojującą za cesarstwo armję.

Socjalistyczny kanclerz, demokratyczny ministrowie, nie posiadający nawet skromnego szlacheckiego dodatku „von“, liderzy partyjni; premier pruski z szeregu robotników - metalowców, a jednocześnie do brzy sasiad do polowania, sędzią, z którym się tak przyje- unnie grywa w skata; socjal-demokratyczny szef prasowy, pojawiający się codziennie rano z raportem; nastrojony demokratycznie sekretarz stanu, który służył za czasów siodlarza Eberta i pozostał na służbie przy byłym feldmarszałku — zupełnie nowy świat otoczył

80-letniego generała w mundurze, zasypanym wojennymi orderami. Stary feldmarszałek i nowy świat doskonale się z sobą zżyli, wypełniając ucziwie swe obowiązki. A ponieważ ucziwie wypełniali obowiązki, więc mogą i dalej służyć odnowionej ojczyźnie. Wprawdzie odnowiona, ale jednak ojczyzna.

I dzisiaj ten wiekowy mąż, który potrafił skupić wokół siebie cały naród, całą demokrację niemiecką dla obrony przyszości Niemiec i republiki, staje do walki z „nuworiszem“ i karjerowiczem Hitlerem. Człowiek, który posiada wielką kartę w dziejach Rzeszy spotyka niebezpiecznego rywala w młodym dorobkiewiczem, który jeszcze wczoraj był niezem, nie posiadającego nawet obywatelstwa, a dzisiaj stoi na czele wielomilijonowego stronnictwa — partji szowinizmu narodowego, odwetu i wojny.

Dzisiejsze wybory zadecydują, czy u naszego zachodniego sąsiada przeważy rozsadek, ugruntowany na ciągłości rozwoju dziejowego, czy też zaufa awanturnikowi, zerującymu na chwilowej nędzy i niepowodzeniu wielkiego narodu.



Hitler

I-szy Kino-Teatr Dźwiękowy
SPLENDID
Film ten nie będzie wyświetlany w żadnym innym Kinie

Dziś i dni następnych!
Dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia p. t.

ROK 1914

Jadwiga Smosarska i Witold Conti

Djalogi i piosenki w języku polskim rosyjskim i niemieckim. Chóry: Dana i Kubańskich kozaków. Reż. H. Szaro, wg. scenariusza: Wacława Sieroszewskiego i Anatola Szterna. — W rolach głównych Bilety wolnych wsiół, passe-partouts i kupony ulgowe bezwzględnie ważne. Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-iej. Od 12 do 3 ceny miejsc niższe. Apar. Western Electric.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
GRAND-KINO
Dziś i dni następnych!

Ceny na wszystkie miejsca i seanse znacznie niższe: zł. 1, 1.50 i 2.50
„Noc w Raju” W roli gł. **Anny Ondra**
reżyserja: Karol Lamać. I-szy film z Anną Ondry produkcji 1932 r. Dziś od 12—3 50 gr. ceny miejsc od 50 gr.
Urozmaicony nadprogram. Początek o g. 4, w sob. i niedz. o g. 12-iej.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Pierwsza polska mówiona komedia dźwiękowa, osnuta na tle życia wojskowego, wg. scenariusza FERDYNANDA GOETLA i GEN. WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO p. t. **„UŁANI, UŁANI, CHŁOPCY MALOWANI”**
Werwa! Humor! Śmiech! Dowcipy! — Obsada ról głównych: Wojskowość reprezentują: Dymasz, Krukowski, Walter, Lenczowski. Władze municypalne: Mieczysław Frenkiel, Czesław Skonieszny. „Kwiat uczuć“ i „Wdzięk młodzieńcy“ Zula Pogorzelska, Marja Ghaveau, Loda Niemirzanka. — Sceny wojskowe przy łaskawym współudziale 1-go pułku szwoleżerów.
Pocz. w dni powsz. o g. 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. CENY MIEJSC POPULARNE Sala mocno ogrzana.

DZWIĘKOWE KINO
LUONA
Dziś i dni następnych!

Szczyt pomysłowości, techniki, reżyserji i gry Arcydzieło dźwiękowe wg. powieści Fr. Reck-Malleczwena.
BOMBY na Monte Carlo Produkcja Eryk Pommer
W rolach gł.: Awanturnicy, zdobywcy, niepokonani, a jednak wstawni i przemysłowi **Hans Albers** i prześlizgnięta młodzieńka, nieśmiała królowa **Sari Maritza**.
NADPROGRAMY. Początek o godz. 4, w sob. i niedz. o g. 12-iej w pol.

Dźwiękowy
„PALACE” TEATR
Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych! Film rozwiązujący problem „Czy morderstwo popełnione przez nieszczęśliwą dziewczynę na osobie uwodziciela jest karalne?”
W rolach głównych: **Soni v. Eyck, Hans Stüwe, Adalbert Schlettow, Albert Bassorman**.
Uwaga! **Film tylko dla dorosłych!** Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Dziś początek o godz. 12 w pol.

Seweryniak i Konarzewski wygrali wczoraj swoje walki w Poznaniu

Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”

Wczorajsze półfinałowe spotkania o bokserkie mistrzostwo Polski upływały pod znakiem dwóch niezmiernie krzywdzących orzeczeń sędziów. Jedno z nich dotknęło niestety łodzianina Klimczaka, który mając nad swym przeciwnikiem Białasem zdecydowaną przewagę w trzech rundach, ku wielkiemu zdziwieniu całej sali uznany został za pokonanego. Pomiędzy przewagę zaznaczyć należy, że Kołodziej walczył nieczysto i otrzymał dwa napomnienia od sędziego.

We wspaniałej formie wykonał Seweryniak swego przeciwnika Arskiego, któremu bardzo niewiele brakowało do k. o. Wielką sensację wzbudził występ na ringu Grossa, który od czasu śmiertelnego nokautu we Lwowie, startował poraż pierwszy.

Konarzewski zareprezentował się z jaknajlepszej strony, pokazał ładną walkę i zmusił Finna do dwóch krotnego dotknięcia desek.

Wyniki poszczególne brzmią następująco:

WAGA MUSZA: Wieczorek (W.) — Moczko (Śl.) — wygrywa na punkty mistrz Polski Moczko.

WAGA KOGUCIA: Kazimierski (War.) — Polus (Poz.). Wysokie zwycięstwo Polusa na punkty.

WAGA PIÓRKOWA: Goss (W.) — Wagner (Lw.). Wygrywa na punkty Goss. Rudzki (Śl.) — Wróblewski (Pom.). Zwycięża na punkty Rudzki.

WAGA LEKKA: Klimczak (Ł.) — Kołodziej (Lw.). Mimo silnej przewagi łodzianina, tak taktycznie jak i fizycznie zwycięstwo przyznają sędziowie lwowiakowi, ku ogólnemu oburzeniu całej publiczności. Sipiński (Pozn.) — Białas (Śl.). Druga krzywdząca decyzja Mimo iż Białas miał więcej z walki, zwycięstwo przyznają sędziowie Sipińskiemu.

WAGA PÓLSREDNIA: Plinik (Wilno) — Studnicki (Kr.). Wygrywa Plinik.

Tajemnica Gorgonowej

Ze Lwowa donoszą:

Sprawcy zbrodni potwornego mordu w willi w Brzuchowicach pod Lwowem, Rita Gorgonowa, zapadła na chorobę płucną i wczoraj odesłana została do szpitala więziennego. Wówczas dopiero przy badaniu lekarskim wyszedł na jaw sensacyjny fakt, że Gorgonowa jest w piątym miesiącu ciąży i tem się prawdopodobnie tłumaczy nie dość jasne zachowanie się inż. Zaręby w śledztwie po zamordowaniu jego córki przez kochankę inżyniera.

Fakt, iż Gorgonowa spodziewa się potomstwa zgóry przesądza, że nie będzie ona mogła być skazana na karę śmierci, jeśli proces jej odbędzie się w kwietniu, przed rozwiązaniem.

Syn ministra w służbie sowieckiej?

„Prager Presse” donosi, że Robert Lamont, syn amerykańskiego ministra handlu, udaje się w tych dniach do Z. S. R. R., gdzie ma objąć naczelną kierownictwo hodowli bydła. Rząd sowiecki ofiarowuje mu podobno roczną pensję w wysokości 50.000 dol.

Robert Lamont jest znanym fachowcem w dziedzinie hodowli i posiada w pobliżu Denver duży majątek ziemski, w którym utrzymuje wzorową hodowlę bydła.

wa Piłnik przez techniczne k. o. Arski (Poznań) — Seweryniak (Łódź). Pierwsza runda wyrównana, druga łodzianina, a w trzeciej Arski jest groggy. Zwycięża wysoko na punkty Seweryniak.

WAGA ŚREDNIA: Karpiński (War.) — Zieliński (Poz.). Wygrywa na punkty Karpiński.

WAGA PÓLSREDNIA: Mizerski (War.) — Gross (Lw.). Wygrał na punkty Mizerski.

WAGA CIĘŻKA: Wocka (Śl.) — Krenc (Pozn.). Wygrywa Wocka przez poddanie się przeciwnika. Konarzewski (Łódź) — Finn (War) Finn idzie dwukrotnie na deski do 4 i 9. Wygrywa wysoko na punkty łodzianin.

Jak więc widzimy, Łódź desygnuje do finałowych walk dwóch tylko zawodników: Seweryniaka w półśredniej i Konarzewskiego w ciężkiej.

Pracownicy samorządowi są upośledzeni

Stwierdził to wczoraj na plenum sejmu pos. Pacholczyk z B. B.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sejm zatwierdził wczoraj ustawę o zaopatrzeniu inwalidów, przyczem doszło do incydentu między przedstawicielem chładeji, a ukraińcami, ustawa bowiem zalicza tych, którzy prowadzili walkę orężną z państwem polskim w oddziałach ukraińskich, do kategorii inwalidów, przyznając im

rentę narówni z inwalidami wojsk polskich.

Wywołało to uwagę posła Carbiniego z Ch. D., że

ukraińcy wcale nie byli wojskiem.

Z powodu tej uwagi bardzo gwałtowne przemówienia wygłosili przedstawiciele ukraińców, Welykanowicz i Zahańkiewicz, poczem, po przemówieniu wiceministra Starzyńskiego, który analizował poszczególne postanowienia ustawy

projekt rządowy przyjęto.

Ożywioną dyskusję wywołała kwestja stosunków służbowych w instytucjach ubezpieczeniowych. Chodzi o to, iż w kasach chorych niektórzy pracownicy, przedewszystkiem lekarze, mają

umowy dożywotnie.

Projekt ustawy pragnie zrewidować i zanulować te umowy.

W dyskusji poseł Żuławski stanął energicznie w obronie za wartych umów, oświadczając co następuje:

— W interesie dobra publicznego wyłączenie jest dopuszczalne, ale przycy całym moim postępie jestem człowiekiem bardzo konserwatywnie usposobionym i uważam, że ksiądz powinien odprawiać mszę, szewe robić buty, a złodziej kraść.

Gdy ksiądz idzie kraść, a szewe odprawia mszę,

to powstaje zupełny chaos. Rozumiem, że wyłączenia może wymagać klasa robotnicza, ale pojąć nie mogę, gdy do wyłączenia idzie p. Hołyński z p. Radziwiłłem i p. Wiślicki z p. Minkowskim.

W odpowiedzi pos. Żuławskiemu przedstawiciel B. B. zwraca uwagę, że

robi się gwałt o kilkudziesięciu ludzi, którzy nie dostaną odszkodowań po 100 tysięcy zł.

Zdaniem pos'a Rybarskiego sprawa, jako umowa prywatnoprawna, nie powinna być unieważniana przez ustawę, lecz

kwalfikuje się do sądu, który w razie nadużycia dożywotniej umowy pracy może rozwią-

zać. Przecież swego czasu B. B. uznawała umowę prywatnoprawną ze spółką drzewną „Century” za niesłychanie szkodliwą, a mimo to nie zmieniła jej ustawą, ponieważ

za panami z „Century” stała potęga angielska.

Wolano więc zapłacić kilkadziesiąt milionów za odstąpienie od umowy.

Przy okazji ustawy o zastosowaniu plac komunalnych do państwowych referent poseł Pa-

cholczyk z B. B. wygłosił właściwie referat, wysuwający szereg zastrzeżeń przeciwko ustawie,

którą poleca do przyjęcia. Powiedzial on m. in.:

— Gdy się mówi o uposażeniu pracowników samorządowych, ma się zwykle na myśli pracowników elektrowni, tramwajów, gazowni, a więc przedsiębiorstw, gdzie istotnie są płace od 1 — 2 tysięcy złotych, a dozorca otrzymuje 450 złotych.

Tymczasem ustawa ta ma regulować uposażenia pracowników, zatrudnionych w administracji samorządowej, a w sejmikach, w biurach magistrackich, gdzie uposażenia nie są wielkie.

Dodatek komunalny, który ma być obecnie cofnięty, był pomysły jako ekwiwalent korzyści, które mają funkcjonarjusze państwowi, a nie posiadają pracownicy samorządowi.

Pracownicy samorządowi są upośledzeni,

co do czasu pracy, gdyż po małych samorządach pracują nawet do czterech godzin na dobę, mają ograniczoną pomoc lekarską tylko w kasach chorych, nie korzystają ze zniżek kolejowych, nie mają możliwości awansowania, ich przenoszenia odbywają się na własny koszt.

Mimo tego wszystkiego poseł Pacholczyk popierał projekt ustawy, by znieść wszystkie dodatki komunalne. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, że podczas jego przemówienia kolega partyjny posła Pacholczyka,

b. min. Miedziński, nie ukrywał niezadowolonia z referatu, co przejawiało się w dosyć gwałtownych gestach rąk.

Goczywieście ustawę uchwalono.

Zalewski powieszony!

Prezydent nie skorzystał z prawa łaski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Jana Zalewskiego, oskarżonego o mord rabunkowy na osobach małżonków Kozłowskich i ich córki. Drugi podsądny niejaki Skrzypek, oskarżony był o namawianie Zalewskiego do zbrodni.

Wczorajem zapadł wyrok, skazający Zalewskiego na śmierć przez powieszenie. Natomiast Skrzypek z braku dowodów winy sąd uniewinnił.

Obronca skazanego zwrócił się do prezydenta Rzplitej o ułaskawienie, ale prezydent nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

Wobec tego wyrok został o północy wykonany na podwórzu więzienia na Pawiaku.

Dr. med.
M. Ukraińska-Goldblumowa
chor. kobiece i akuszerka
przeprowadziła się na ul. Piłsudskiego Nr. 69 (róg Narutowicza) i przyjm. od 3—5 pp. Telef. 113-65.

„BASIA”
SALON MÓD, UL. ZAWADZKA Nr. 10
TELEFON 191-54

zaopatrzony w najnowsze przepiękne modele kapeluszy poleca niezwykle — bogaty i wspaniały wybór —

PO CENACH BARDZO ZNIŻONYCH

Zabójca Kuruliszwilego

popelnil wczoraj samobójstwo

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w mieszkaniu znanego ekonomisty prof. Tenenbauma popelnil samobójstwo Stefan Lebrun-Likiernik, który przed kilku laty zastrzelił z rewolweru poecie gruzińskiego Sergo Kuruliszwilego.

Lebrun przyszedł do prof. Tenenbauma o godz. 5 min. 45 popoł. Go spodarz zdążył zamienić z gościem zaledwie kilka słów, gdy p. Lebrun

wyciągnął rewolwer i celnym strzałem pozbawił się życia.

W portfelu denata znaleziono kartkę z następującem zdaniem: „Nie życzę sobie pogrzebu! Zwłoki proszę oddać do prosektorjum na użytek medyków”.

Przypuszczają, że powodem samobójstwa była tęsknota za żoną, która, jak wiadomo, po zamordowaniu Kuruliszwilego, opuściła męża, skazanego na 2 lata twierdzy.

Genewski teatr rozbrojenowy



— Nie mogę się przecież rozbroić, póki ten cham ma samolot.
(Karykatura szwajcarska na stanowisko Francji)

Nowe prawa dla świata pracy

Jakie zmiany w ustawodawstwie socialnem przewiduje projekt rządowy przedłożony sejmowi

Na porządku obrad sejmuna znajdują się cztery niezmiernie doniosłe dla świata pracy rządowe projekty ustaw:

- 1) o ubezpieczeniu społecznem,
 - 2) w sprawie czasu pracy w przemyśle i w handlu,
 - 3) w sprawie urlopów robotniczych i
 - 4) w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.
- Pierwsza z tych ustaw **RE-DUKUJE ISTNIEJĄCE JUŻ ŚWIADCZENIA**, wprowadzając „wzamiar” w skromnych rozmiarach ubezpieczenia na starość i od inwalidztwa pracy, z czego robotnicy będą mogli korzystać praktycznie dopiero po kilku latach.

Czas pracy

Nowa ustawa o czasie pracy, streszcza się w następujących punktach:

- 1) tygodniowy czas pracy przedłuża się o dwie godziny, inemi słowy **ZOSTAJE ZNIESIONA T. ZW. ANGIELSKA SOBOTA**, tygodniowy czas będzie wynosił 48 godzin przy zasadniczym 8-godzinnym dniu pracy;
- 2) w przedsiębiorstwach i warsztatach, w których praca odbywa się normalnie przez pięć dni w tygodniu, — **CZAS PRACY MOŻE BYĆ PRZEDŁUŻONY DO 9 GODZIN** dziennie; minister pracy otrzymuje pod tym względem prawo zupełnie swobodnej decyzji, może przedłużyć o godzinę dzień pracy nawet w całych galeziach przemysłu;
- 3) **W PRZEMYSŁACH „SEZONOWYCH”** (np. przemysł budowlany) czas pracy może być ustalony przez ministra na **10 GODZIN DZIENNIE**;
- 4) **W ZAKŁADACH LECZNICZYCH** czas pracy tygodniowy może być przedłużony przez ministra pracy **DO 60 GODZIN**, nie wyłączając niedziel i świąt;
- 5) odpadają — rzecz oczywi-

st — **DODATKOWE WYNAGRODZENIA SOBOTNIE** za dwie godziny nadliczbowe pracy w zakładach o ruchu ciągłym, w handlu i t. p.;

6) **WYNAGRODZENIE ZA GODZINY NADLICZBOWE** zmniejsza się do 25 proc. — za miast 50 proc., — oraz do 50 proc. — zamiast 100 proc. — za godziny nadliczbowe w nocy, w święta ponad 2 godziny nadliczbowe dziennie;

7) minister pracy otrzymuje prawo zezwalać poszczególnym zakładom (lub całym galeziom przemysłu na niestosowanie lub skracanie przerw w pracy dla odpoczynku, spożycia posiłku itp.

Urlopy

Nowa ustawa o urlopach przewiduje, że: 1) po roku pracownik otrzymuje **TEORETYCZNE PRAWO DO URLOPU** czterodniowego, a nie ośmiodniowego jak głosiła ustawa z maja 1922 roku;

2) po trzech latach pracy, owe prawo przewiduje osiem dni urlopu zamiast dni piętnastu;

3) Ponadto otrzymuje minister pracy w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu możliwość „w przypadkach spowodowanych koniecznościami państwowymi lub gospodarczymi” **ZAWIESZAĆ KORZYSTANIE Z URLOPÓW NA ROK KALENDARZOWY** lub ustalać wyjątki dla całych galezi przemysłu. Przemysłowcy zaś uzyskują prawo domagania się od robotników **PRZY ZAWIERANIU UMÓW ZBIOROWYCH, BY CI WYRAZILI ZGODĘ NA „WYŁĄCZENIE STOSOWANIA URLOPÓW NA CZAS TRWANIA UMOWY ZBIOROWEJ”**.

Bezrobocie

Nowa ustawa o bezrobociu zawiera następujące postanowienia:

1) robotnik uzyskuje prawo korzystania z zasiłków na wypadek bezrobocia o tyle tylko, **O ILE PRZEPRACOWAŁ W DANYM ZAKŁADZIE PRACY**

Suknie Okrycia
ANNA OCHRYMSKA
Przejazd 30. Tel. 180-93

Powróćka z Paryża
i poleca najnowsze modele na sezon wiosenny i letni.
przyjmuje od 14 bm.

Kochanowski, Czartoryski, Piłsudski Ciekawe tematy odczytów radiowych

Dzisiaj o godz. 17,15 nadany zostanie z Wilna na wszystkie stacje odczyt prof. uniwersytetu wileńskiego p. Bronisława Rydzewskiego p. t. „**NA GRUZACH STARYCH PAŃSTW AMERYKAŃSKICH**”. Dzięki prelekcji tej cofną się radjosluchacze do czasów, kiedy kwitły wysoka kultura państwa Inków i Azteków, które potem uległy zagładzie awanturniczych przybyszów z Europy: Meksyk uległ Cortezowi, Peru zostało zdobyte przez Pizarra.

Jutro o godz. 15,25 Prof. Bronisław Dunikowski wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt dla maturzystów p. t. „**RZYM A ŚWIAT GERMAŃSKI**”. O godz. 10,50 odczyt następny.

Tegoż dnia o godz. 17,10 prof. Marceł Handelman wygłosi odczyt p. t. „**CZARTORYSKI I MIKOŁAJ I** — pojedynek historyczny”, który będzie nowym przyczynkiem do sprawy polskiej w okresie wojny krymskiej.

Dnia 15.III o godz. 15,25 prof. Konrad Górski mówić będzie w odczycie z cyklu dla maturzystów szkół średnich o wielkim poecie i humaniście Wieku Złotego „**JANIE KOCHANOWSKIM**”. Następny odczyt dla maturzystów o godzinie 16,20 z działu historycznego.

O godz. 17,10 tegoż dnia dr. Tadeusz Frąckowski mówić będzie przed mikrofonem krakowskim w odczycie p. t. „**ROLA PODŚWIADOMOŚCI U CZŁOWIEKA**” o wrażeniach dochodzących do naszej świadomości, które częściowo pozostają nieświadome i dopiero specjalne okoliczności ujawniają je. Poza prelegent oświetli rolę tych czynników podświadomych w

W CIĄGU DWUNASTU MIESIĘCY, poprzedzających zgłoszenie po zasiłek, przynajmniej 30 tygodni, a nie 20 tygodni, jak wymagała ustawa dotychczas obowiązująca (z lipca 1924 roku);

2) przyznanie prawa do zasiłków półbezrobotnym zostanie utrudnione;

3) prawo ministra pracy zwalniania od obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia **ZOSTAJE ROZSZERZONE NA ROBOTNIKÓW ROBÓT MELJORACYJNYCH**, trwających krócej, niż osiem miesięcy w ciągu roku;

4) wysokość zasiłku zostaje zmniejszona, bo **NIEDZIELE MAJĄ BYĆ WYŁĄCZONE Z LICZBY DNI W TYGODNIU, ZA KTÓRE SIĘ NALEŻY ZASIŁEK**;

5) robotnik może utracić prawo do zasiłków, jeżeli „dobrowolnie z przyczyn nieuzasadnionych rozwiązał stosunek najmu pracy”;

6) przedłużenie czasu pobierania zasiłków do 17 tygodni zostaje utrudnione.

Tyle mówią litery projektów, które wkrótce mają być uchwalone.



ELIDA KREM
CO GODZINĘ EC6

Poradnia przeciwgruźlicza otrzyma aparat Röntgena

Pod przewodnictwem d-ra Stanisława Skalskiego odbyło się posiedzenie likwidacyjne Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przeciwgruźliczych”, na którym postanowiono przeznaczyć kwotę zł. 20,000.— na kupno aparatu Röntgena dla poradni przeciwgruźliczej.

Jednocześnie uchwalono przekazać Polskiemu związkowi przeciwgruźliczemu 2,000 zł. na rzecz ogólno-krajowej zbiórki przeciwgruźliczej.

P. T. Publiczności

POLECAMY
Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

„BEN-HUR”

z Ramonem Novarro
Koszmą zawrotnych sum i wysiłków, udziękowano najwspanialszy — nieśmiertelny film-arcydzieło.

„TRADER HORN”

Dramat filmowy wg. sł. powieści E. Lewin. Reżyserja genialnego W. S. van DYKE'A

„KONGRES TAŃCZY”

Prod. Eryka Pommera
W rolach głównych:
LILJAN HARVEY
HENRY GARAT
LIL DAGOVER

Szkafuła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

ZDROWE ZĘBY WYKLUCZAJĄ GRUŹLICĘ..

Znakomity lekarz chicagowski dr. Bolotin, kierownik szpitala tuberkulicznego w Duning i Oak Forest, na podstawie 25-letniej praktyki i zgórą 40,000 wypadków ustalił, że 25,4 proc. osób, zarażonych suchotami, nabawiło się tej strasznej choroby wskutek zakażonych zębów.

Jednocześnie ostatnie badania biura statystycznego milicji szwajcarskiej wykazały, że u wszystkich badanych ochotników, u których nie stwierdzono nawet śladu gruźlicy, stan zębów znajduje się we wzorowym porządku.

Odol, pasta do zębów, woda do ust i mydełko uznane są w 98 krajach jako najlepsze środki o właściwościach antyseptycznych do pielęgnacji jamy ustnej.

Maurice Chevalier
i Jeanette Mac Donald
w filmie reżyserji **ERNESTA LUBICZA**
„Godzina z Tobą”

Mąż zmienia koszulę



Żona: No powiedz, Arturze, czy nie wyglądam trochę?

Już dziś zapowiadamy na święta Wielkanocne niebawmy przebieg sezonu o rozgłosie światowym **„Kobieta i szpieg”** (Geheimdienst) z **Brygida Helm i Willi Fritsch**
Kino-teatr Luna.

Gerhart Hauptmann i Sven Hedin



udali się do St. Zjednoczonych, by wygłosić szereg odczytów na amerykańskich uniwersytetach.

Kursy dla pionierów myśli wolnej

Zarząd główny polskiego związku Myśli Wolnej w Warszawie urządza kursy dla pionierów Myśli Wolnej, które odbędą się w Warszawie, dnia 29, 30 i 31 marca r. b.

Program kursów:
Prof. St. Aste: Zagadnienia chrystologiczne.

Dr. Feliks Burdecki: Geneza światów gwiazdnych w świetle współczesnych badań astronomicznych.

Prof. Stefan Czarnowski: Historia porównawcza religii i ich społeczne znaczenie.

Jan Haneman: Wolna Myśl a socjalizm.

J. Krzesławski: Znaczenie reformacji w Polsce dla rozwoju Myśli Wolnej.

Prof. Romuald Minkiewicz: 1) Filozoficzno-etyczne podstawy wolnomyślicielstwa. 2) Transformizm, czyli powszechna zmienność na ziemi.

Prof. Ignacy Myślicki: Idea Boga, jej powstanie, dowody i wartość.

Dr. Adam Próchnik: Nowe ustawaodawstwo szkolne.

Michał Szulkin: Historia wolnomyślicielstwa.

Marja Wolska: Metoda projektów w nauczaniu i wychowaniu.

Henryk Wroński: 1) Religja jako system etyczny, oparty na metafizyce. 2) Jak prowadzić dyskusję.

Wykłady będą się odbywały po 3 godz. przed i popołudniu.

Zgłoszenia kierować do polskiego związku Myśli Wolnej — Warszawa, Królewska 16, do dnia 20 marca r. b.

Rada miejska bez prezesa

Na miejsce inż. Holcgrebera nikt nie zostanie wybrany

W sprawie obsadzenia wakuującego stanowiska prezesa rady miejskiej, ma zajść zupełnie nie oczekiwany zwrot. Pepsowcy rozstrzygną tę sprawę na własną rękę bez porozumienia się z innymi frakcjami socjalistycznymi, albowiem mandat prezesa rady znajduje się wyłącznie do jej dyspozycji.

Okazuje się, że lwia część radnych PPS. skłonna jest raczej

zająć nowe stanowisko co do tej sprawy, i, jak nas informują, wystąpi ona na konferencji frakcyjnej z wnioskiem o zaniechanie wyboru nowego prezesa w bieżącej kadencji.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Żąd. w apt. i drog.

Wspomniana grupa radnych uważa, że dni obecnego magistratu, a więc i rady miejskiej ze względu na wygaśnięcie kadencji, są policzone.

Te względy przemawiają za tem, aby przed nowymi wyborami nie wybierać nowego prezesa. Warszawska rada miejska od roku nie ma prezesa, a mimo to, pracuje normalnie.

Jeśli wzmiankowana teza uzyska bezwzględną większość a wszystko w obecnej chwili za tem przemawia, łódzka rada miejska pozostałaby już do końca swej kadencji bez przewodniczącego, a funkcje jego pełniliby obecni trzej wiceprezesi rady.

Definitywnie sprawa ta rozstrzygnięta zostanie w ciągu bieżącego tygodnia.



NAUCZYCIELSKIE KOŁO „PRACY PAŃSTWOWEJ”.

W lokalu Zjednoczenia Narodowego Mocarnej Polski odbyło się organizacyjne zebranie Bezpartyjnego Koła Pracy Państwowej przy Zjednoczeniu Narodowym Mocarnej Polski. Z ramienia prezydium ZNMP obecny był na zebraniu w. prez. Jan Skoński. Po zagajeniu p. Filipa i przemówieniu p. Tłuczka, zebrani w liczbie 56 osób jednogłośnie postanowili utworzyć wyżej wspomniane koło, którego celem będzie krzewienie ideologii marsz. J. Piłsudskiego nad rozwojem mocarstwowego stanowiska Polski i wychowywanie młodzieży w duchu tejże ideologii, oraz skupienie jaknajliczniejszej rzeszy nauczycielstwa szkół powszechnych przy pracy w ZNMP. Nadto omawiano sprawy zawodowe, dotyczące ciężkich warunków pracy nauczycielstwa i młodzieży kształcącej się w szkołach powszechnych.

Ostrzeżenie!

Istnieje tylko jeden oryginalny i niezawodny, we wszystkich kulturalnych państwach używany preparat

DARMOL

czekoladki przeczyszczające

znany od kilkudziesięciu lat.
Prosimy więc żądać wyraźnie „Darmol” gdyż preparat ten bywa często podrabiany!

Wyjaśnienie

W związku z informacją o powołaniu do życia związku wierzycieli, Stowarzyszenie wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu nadsyła nam wyjaśnienie, w którym prosi o zaznaczenie, że w Łodzi od kilku lat istnieje i działa instytucja, mająca na celu ochronę interesów wierzycieli, a mianowicie: Stowarzyszenie Wierzycieli dla Ochrony Handlu i Przemysłu, mieszczące się obecnie przy ul. Mołuski Nr. 5. Stowarzyszenie to zostało założone z inicjatywy

Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Pończosznich, Związku Przemysłu Działanego w Rzplitej Polskiej oraz Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i jest instytucją o charakterze społecznym i nieobliczoną na zyski.

Trochę humoru

NIEOMYŚLNY ZNAK.

Król detektywów wziął sprawę w swoje ręce i ujął oszusta.

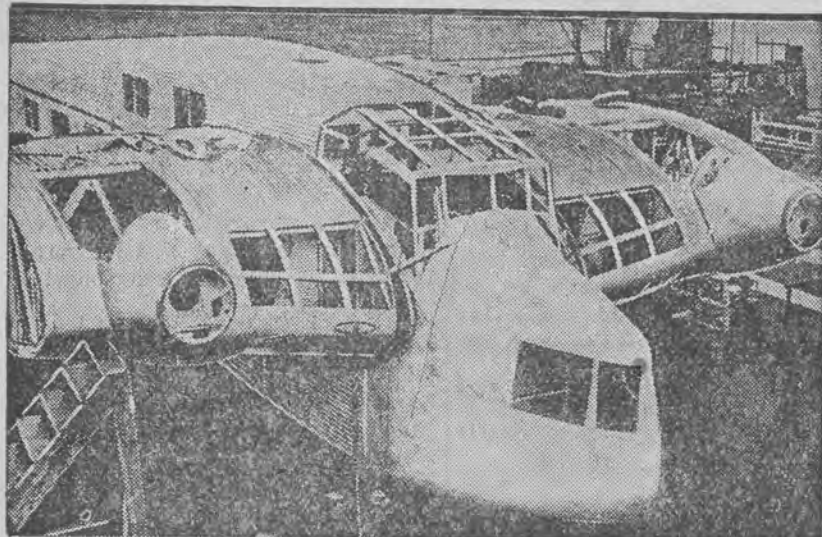
— W jaki sposób udało się panu poznać hultaja? Był przecież przebrany? — pytają detektywa znajomi.

— Właśnie to go zgubiło. Przebrał się za kobietę i przechodząc obok magazynu mód nie zatrzymał się przy wystawie. Kobieta nie popielni takiej gaffy.

NAJBOGATSZYM ŹRÓDŁEM WITAMIN

jest, jak wiadomo, naturalny norweski tran leczniczy. W skład zaś Emulsji Scotta wchodzi najlepszy tran wątrobiany z łofotów, przyrządzony z łatwostrawnej, przyjemnej w smaku postaci. Ponadto emulsja Scotta zawiera domieszki wapnia i fosforu, dzięki czemu wzmacnia walory lecznicze tranu przez wzmacnianie budowy kości. Emulsja Scotta jest idealną odży-

Samolot Junkersa „D. 2000”



skonstruowany dla transportu towarów, zostaje obecnie przerobiony na aparat dla 30 pasażerów.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych!



Hymn miłości matki do dziecka pod tyt.:

„OGNISKO”

w rol. gł. JOHN BOLES i Lois WILSON.

Początek o g. 4.30, w niedz. o g. 12-ej. — CENY MIEJSC:

zł. 1.-, 1.⁵⁰ i 2.-

Kwadrans literackie

Dzisiaj o godz. 21.55 będą mogli radjoduchacze usłyszeć przez mikrofon warszawskim fragment p. t. „Polowanie na wilki” z późniejszego wydania utworu Tadeusza Micińskiego — p. t. „Lucyfer”. Należy zwrócić uwagę audytorium radiowego na utwór ten, jako nieliczną spuściznę po wielkim mistycznym poecie, którego dzieła są mało czytane przez szersze warstwy społeczeństwa.

Dnia 16.III o godz. 21.00 zostanie odczytana przed mikrofonem humoreska młodego literata i poety Juliusza Wirskiego p. t. „Gzymś”. (r)



POKÓJ UMEBLOWANY

z wszelkimi do wynajęcia wygodami jest od 2 kwietnia w domu przy ul. Za chodniej 17. — Wiadomości u gospodarza między 4—5 pp. telefonicznie 116—75. — 3

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz (Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Wesoły areszt

Ze względów oszczędnościowych więźniowie odżywiali się w domu

Okazuje się że nawet jeszcze pod Łodzią, niedaleko, w gminie Chojny, panują przyjemne, wesołe i osobliwe stosunki o których się czytało w dawnych, dobrych latach przedwojennych.

Oto na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadli wczoraj wójt gminy Chojny 58-letni Andrzej Brandenburg i sekwestrator tejże gminy 23-letni Głapiński. Sprawa przedstawia się następująco:

Gmina Chojny posiada swój własny areszt, w którym mieszkańcy gminy odsiadują lżejsze kary od kilku dni do kilku tygodni. Ale gmina jest biedna, czasy są ciężkie i gminę nie stać na wyżywienie aresztantów. Wyjście z sytuacji znalaziono bardzo proste: aresztanci sami muszą myśleć o swym pożywieniu. Jednym więc rodzajem przynosiły do aresztu jedzenie, inni, którzy nie mieli nikogo, kto by im śniadanie i obiad przyniósł udawali się do swych domów. Kto mieszkał daleko i nie chciał mu się trzy razy dziennie chodzić do aresztu, zostawał cały dzień w domu, a tylko na noc wracał do celi. Dzięki tym miłym i sympatycznym stosunkom aresztanci zajmowali się swymi normalnymi sprawami, pra-

cowali, stolowali się w domu, a je dnyne noce spędzali w areszcie. Przyznać trzeba, że ten system okazał się genialny. Żaden aresztant bowiem nigdy nie uciekł, przeciwnie dbali oni nawet o swój nocleg, bieliznę i sianę, słomę, sienniki itp. Ten idealny stan rzeczy trwałby zapewne po wieczne czasy, gdyby nie posterunkowy Krasieński, który kiedyś ze zdumieniem zauważył rano że woźny gminy Józef Strzeż otwiera rano drzwi aresztu; wszyscy weszli się do domów. Zameldował on o swych spostrzeżeniach władzy

zwierzchniej i w rezultacie wójt gminy, który jak się okazało, polecił woźnemu wypuszczać aresztantów na śniadania, obiady i kolacje został pociągnięty do odpowiedzialności. Na rozprawie wójt nie przyznał się do winy, twierdząc, że wypuszczał aresztantów jedynie na spacer. Sąd skazał wójtę Andrzeja Brandenburga na 7 dni aresztu z zawieszeniem na 1 rok, zaś Głapińskiego uniewinnił.

Aresztanci w gminie Chojny nie będą już pewnie mogli chodzić na obiady do domów. (ag)

Łodzianki do stołecznych lupanarów wywozili właściciele domu publicznego w Łodzi

Od dłuższego już czasu policja warszawska zauważyła, że do lupanarów dzielnicy staromiejskiej w Warszawie, dostarczane bywają z prowincji młode kobiety.

IV brygada stołecznego urzędu śledczego wszczęła w tej sprawie dochodzenie, które napotkało na duże trudności.

Po pewnym czasie policji udało się stwierdzić, że wszystkie prawie ofiary rekrutują się z różnych sfer miasta Łodzi.

Powiadomiona o powyższym policja łódzka wszczęła również energiczne dochodzenie, które jednak nie dało pozytywnego wyniku.

Przed niedawnym czasem IV brygada łódzkiego urzędu śledczego otrzymała poufną wiadomość, że właścicielka domu schadzek, przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zajmuje się dostarczaniem młodych, dziewcząt do stołecznych lupanarów. Wszczęte w tej sprawie dochodzenie ustaliło, że konfidencjonalne dane zgodne są z prawdą i, że bardzo poważne poszlaki obciążają właścicielkę domu publicznego Józefę Rękawiecką. Będąc w posiadaniu niezbitych dowodów występnej działalności Rękawieckiej oraz współdziałania męża jej Stanisława, władze policyjne wydały nakaz aresztowania parę małżeńską. Aresztowani pomimo okazanych im dowodów nie przyznali się do winy, tłumacząc się, iż poza skromnym domem schadzek, nie mieli żadnej stoczni z zarzucaniem im przestępstwem.

Dalsze śledztwo ujawniło ca-

ły szereg młodych kobiet, które padły ofiarą występnej działalności Rękawieckich.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie ujawniamy narazie nazwisk dziewcząt,

które padły ofiarą bandy handlarzy „białymi niewolnicami”.

Urząd śledczy przekazał sprawę małżonków Rękawieckich władzom sądowo-śledczym. (p)



Srodek tak wspaniale umiarkujący ból, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER.

ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

Zasnął przy kierownicy

Katastrofa samochodu ciężarowego

Samochód ciężarowy ŁD. 80573, należący do Saula Kutnowskiego zdążył nocy wczorajszej z Łodzi do Kleczewa. — W t. zw. szoferce znajdował się właściciel samochodu, Kutnowski i szofer, prowadzący auto, Symbela Breinhorn. Samochód był naładowany towarem.

W pobliżu wsi Blonie, samochód wpadł na słup telegraficzny i po złamaniu go runął do rowu do góry kołami.

Szofer, który wyszedł naogół cało z katastrofy, przy pomocy nadjeżdżających wieśniaków wydobył z pod samochodu właściciela wozu, Kutnowskiego,

który — jak się okazało, doznał złamania kręgosłupa. Kutnowski prosił, aby przewieziono go do mieszkania brata jego, w Grabowie, gdzie wkrótce po przywiezieniu, zmarł.

Kutnowski liczył 52 lata.

Jak ustaliło dochodzenie — katastrofa wynika z winy szofera, który zdrzemnął się przy kierownicy.

28-letniego Symbela Breinhorna, jako winnego śmierci Kutnowskiego, aresztowano. (ag)

Z SYNDYKATU DZIENNIKARZY
W dniu dzisiejszym o godzinie 3,30 w I terminie i o godz. 4 w II odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Syndykatu dziennikarzy w lokalu Syndykatu Andrzeja 6, II piętro, front.

Z „MŁODEGO W. I. Z. O.”
Zarząd „Młodego W. I. Z. O.” podaje do wiadomości, iż uruchamia:
1) Kurs języka hebrajskiego dla zaawansowanych;
2) Sekcję gier sportowych.
Zapisy przyjmuje sekretarjat „Młodego W. I. Z. O.” (Stenkiewicza 26, tel. 245-96) w niedzielę od godz. 11 — 1230 oraz we wtorek od godz. 7 — 8,30.

sprawozdanie cyfrowe, które zebrani zaakceptowali.

Zebrani powierzyli adw. Słomińskiemu pracę nad sprzedażą nieruchomości zaś adw. Langemu administrację, buchalterję i biurowość oraz upoważnili go do sprzedaży maszyn bylej apretury i farbiarni przy ul. Piotrkowskiej i Brzeźnej. Zebrani postanowili wstrzymać wszelkie zawieranie i odnawianie umów, kontraktu najmu i dzierżaw do chwili nowego zebrania wierzycieli.

Sprawa likwidacji nieruchomości należących do masy przedstawia się następująco: Ponieważ nieruchomości te stanowią odrębne bloki, niema reflektantów na korzystne nabycie całych bloków oraz wobec tego, że wybrany przez wierzycieli komitet uznał, że pożądane byłoby rozparcelowanie tych bloków, przeto pomiary i sporządzenie planu parcelacji centrali i farbiarni powierzono obecnemu mierniczemu Jasińskiemu i Trąbczyńskiemu. Domy rodzinne zaś nie będą parcelowane, ponieważ są większe na korzystną sprzedaż ich w całości.

W sprawozdaniu syndyka zaznaczono, że na terenie farbiarni budynki są w b. złym stanie, nadające się raczej do rozbiórki, niż do utrzymania nadal, oraz, że ilość i stan maszyn farbiarni i wykończalni w związku ze stanem dachów wyklucza wszelką możliwość ich uruchomienia, że przeto teren farbiarni może być traktowany jedynie jako teren sprzedaży placów.

Jednodniówka harcerska „Chrabąszcze”

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 20 łódzkiej drużynie im. Zawiszy Czarnego opracowuje jednodniówkę, która ukaże się z początkiem kwietnia rb.

Dwuletnia praca drużyny, rozwijającej się bardzo dobrze, będzie głównym tematem jednodniówki. Ponadto na łamach tego wydawnictwa zamieszczone zostaną artykuły treści poważnej, traktujące o wychowaniu obywatelskim, roli harcerstwa w życiu młodzieży itp. Całość bogato ilustrowana, uzupełniona zostanie krótkim informatorem harcerskim jak również ogłoszeniami firm posiadających na sprzedaż sprzęt sportowy, wyekwipowanie harcerskie itp.

Tytuł jednodniówki „Chrabąszcze”.

Firmy pragnące zamieścić swoje ogłoszenia w jednodniówce proszone są o łaskawe zwracanie się do sekretariatu Związku harcerstwa polskiego, ul. Ewangelicka 9, tel. 134-91.

Wyjaśnienie

W związku z wiadomością p. t. „Straszny dramat rodzinny” z dn. 9, III, w imię prawdy prostujemy, że aktorem tragedji wyżej wspomnianej jest Stefan Andrzejewski, a nie jak mylnie podano p. Władysław Andrzejewski, który z powyższą sprawą nie ma nic wspólnego.

Mistrz reżyserji
RYSZARD EICHBERG

stworzył perłę dowcipu
i temperamentu,
rozkoszną komedię

**Panna
Wdówka**

która zabłyśnie wkrótce
na ekranie

„Luny”

Poszarpana dłoń
Ciężki wypadek
przy pracy

W zakładach „Widzewskiej Manufaktury” przy ul. Rokicińskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł zatrudniony także robotnik Ryszard Czyżewski zamieszkały przy ul. Kunitzera 26.

Czyżewski przez nieuwagę został pochwycony przez tryby maszyny, które urwały mu palec prawej ręki i poszarpały mięśnie powyżej dłoni.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia, który go następnie przewiózł w stanie ciężkim do szpitala. (a)



NAJEŹDZCY
FRONT ZACHODNI 1918R.

oto film dla milionów.

Film „Najeźdźcy”

opracowano na podstawie najlepszej obok Remarque'a „Na Zachodzie bez zmian” powieści wojennej — „Czwórka Plechurów”.

„Najeźdźcy”

Wkrótce „Casino”

Dźwiękowy

CZARY

Dziś poraz ostatni!

II seria i zakończenie najpotężniejszego dźwiękowca Czerwona zemsta pt

NOC ZNISZCZENIA

Wspaniały 12-aktowy dźwiękowy dramat sensacyjny. W roli głównej **TIM MC. COY.**

Nadprogram: **Komedja amerykańska w 2-ch aktach.** — Początek o g. 4-ej pp., w soboty i niedziele o g. 12-jej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Passe-partouts i bilety wolnego wejścia aż do odwołania nieważne

Falszerz biletów kolejowych

szantażem wymusił 9 tysięcy złotych od dyrektora „Orbisu“

Latem r. ub. wiele wrzawy uczyniła afera z biletami kolejowymi, które puszczone były w obieg przez dobrze zorganizowaną szajkę falszerską.

Kontrola najwyższej izby zwróciła uwagę na stałe zmniejszanie się wpływów ze sprzedaży 14-dniowych biletów.

O pojawieniu się fałszywych biletów w obiegu musiał wiedzieć dyr. „Orbisu“ Schiermer, który jednak nie doniósł o tym fakcie odnośnym władzom, lecz w obawie przed kompromitacją i skandalem zataił swe spostrzeżenia.

Z tego skorzystali dwaj jego pracownicy: Feliks Mrowiec i Antoni Śpiewak, którzy oznajmili, że żona jego Kazimiera sprzedaje fałszywe bilety kolejowe, przyczem za milczenie zażądali 10.000 złotych. Schiermer w obawie przed kompromitacją wręczył natychmiast 4.000

złotych gotówką i zobowiązał się pozostałe 6.000 złotych wnieść w ciągu kilku dni.

Szantażyści 20 września 1930 roku ponownie zagrozili Schiermerowi, który wypłacił im tym razem 5.000 złotych.

Schiermer zakomunikował że nie o szantażu, ta jednak oświadczyła, że żadnych fałszywych biletów nie sprzedaje i że bilety te muszą pochodzić z innego źródła.

W obawie przed skandalem Schiermer nie doniósł o tym fakcie policji. Dopiero po ujawnieniu afery i aresztowaniu szajki, Schiermer powiadomił policję i w związku z tem pociągnięto Śpiewaka i Mrowca do odpowiedzialności karnej za wymuszenie. W dniu wczoraj-

szym obaj stanęli przed sądem grodzkim w Łodzi. Na przewoźnym sądowym Śpiewak przyznał się do wymuszenia 9.000 z tych, natomiast Mrowiec zaprzeczył jakoby brał udział w szantażu.

Zbadany w charakterze świadka dyr. Schiermer, zeznał, że bezpośrednio szantażowany był przez Śpiewaka, któremu wypłacił 9.000 złotych, gdy natomiast Mrowiec odgrywał pośrednią rolę.

Sąd po naradzie skazał Antoniego Śpiewaka na 3 miesiące więzienia, Mrowca zaś uniewinnił.

Po ogłoszeniu wyroku obu odesłano z powrotem do więzienia, gdzie przebywają jako zatrzymani w sprawie afery fałszowania biletów. (a)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Zyd. Teatr Kameralny, Al. 1-go Maja 2
Dyr. Celmajster i Berman

Gość. wyst. Teatru Kam.

„ARARAT”

Kier. art. M Broderson

25 jubil. program

SYMCHES BAJ JIDN

Dzisiaj 3 przedstaw. o g. 4, 7, 45 i 10 w.

Tomaszów

KRADZIEŻ BIELIZNY I POŚCIELI

Ze strychu Celiny (Jerolimaska 7) skradziono bieliznę i pościel na ogólną sumę 400 zł. Poszkodowana o wypadku zameldowała policję. Dotychczas jednak złoczyńców nie udało się ująć.

SKONFISKOWANA BRON

Wczoraj odebrano broń palną Bartoszowi Edwardowi za nielegalne jej posiadanie. Bartosz ukarany zostanie w drodze administracyjnej

BUDŻET MIEJSKI

Prace komisji budżetowej magistratu dobiegają końca. Posiedzenie rady miejskiej w sprawie budżetu odbędzie się w bieżącym tygodniu.

ZAWODY MARSZOWE POLICJI

Wczoraj odbyły się zawody marszowe policji okręgu łódzkiego. W zawodach wzięło udział 9 klubów policyjnych, a mianowicie: Piotrkowa, Tomaszowa, Wielunia, Turku, Sieradza, Łasku, Kalisza, Koła, Słupcy i Łodzi. Start do marszu wyznaczony był na rogatce w Piotrkowie o godz. 12,30 w poł. Półmetek przewidziany był w Wolborzu, gdzie na prowizorycznej strzelnicy każdy z zawodników musiał oddać 9 strzałów.

Konkurencja była indywidualna. Niestety, organizacja zawodów w Piotrkowie na starcie była bardzo słaba, gdyż podokręg piotrkowski nie dostarczył ani jednego sędziego egzaminowanego. To też 5 sędziów tomaszowskich wyznaczonych na trasie marszu jako obserwatorzy, zostali telefonicznie zawezwani do Piotrkowa i dopiero przy ich pomocy rozpoczął się marsz.

Wyniki indywidualne osiągnięto następujące: Pierwszy Borowiecki (Piotrków) 2 godz. 56 min. 22 sek. Drugi Wojtowicz (Łódź) 3:01,25. Trzeci Zawisza (Tomaszów) 3:01,35. Czwarty Banaszkiewicz (Łódź) 3:01,58 i piąty Kowalczyk (Piotrków) 3:02,48.

Zawody wykazały bardzo dobrą formę uczestników i wzbudziły wielkie zainteresowanie w Tomaszowie. Licznie zgromadzona na mecie publiczność witała gromkimi oklaskami przybywających do celu.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj ostatnie przedstawienie sztuki muzycznej „Opera za 3 grosze”.

W poniedziałek premiera „Walki” Galsworthy'ego.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj o 5 po raz ostatni „Hau Hau”.

Dzisiaj, jutro i pojutrze „Kłopoty Bourrachona”.

DZISIAJ HANKA ORDONÓWNA

Dzisiaj więc o godz. 12 odbędzie się w sali filharmonii zapowiedziany poranek artystyczny Hanka Ordonówny. Artystka wykona piękny program, złożony z 20 ulubionych piosenek. Niewielką resztę pozostałych biletów publiczność rozchwytuje w kasie filharmonii.

KONCERT DE VECSEY'A

Koncerty mistrzowskie dobiegają już końca. Przedostatni, 18-ty odbędzie się w nadchodzący czwartek, dnia 17 bm. w sali filharmonii, który nświetni tej miary skrzypki, co de Vecsey. Jego nieskazitelną i szlachetną gra nie znajduje porównania, gdy jest nawskroś indywiduałna, a bajeczna technika wprost oszałamia słuchacza. Genjalny ten skrzypki wybrał na swój koncert w Łodzi perły ze swego arcybogatego repertuaru. Przy fortepianie zasiądzie znakomity pianista Guido Agosti. Czwartkowy koncert będzie prawdziwą ucztą artystyczną w wielkim stylu dla naszej muzycznej publiczności. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

SALON M6D

p. f.

AU PETIT PARIS
wł. **Ala Rubinstein**

Zawiadamia Sz. Klijęntę, że pokazuje w salonie swoim najnowsze modele domów paryskich. Ceny zastosowane do obecnych warunków.

Łódź, Piotrkowska 81. Tel. 138-65.

Co usłyszymy dziś przez radio

10,00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa.

12,15 Fragment 2-go międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

15,50 Muzyka ze Lwowa.

15,55 Program dla dzieci.

16,20 Płyty gramofonowe z Warszawy.

16,40 „Co przygotować na wielkanocne święta?”

16,55 Płyty gramofonowe z Warszawy.

17,15 „Na gruzach starych państw amerykańskich”.

17,30 Kącik językowy.

17,45 Koncert popołudniowy.

19,20 Komunikat sportowy łódzki.

19,45 Słuchowisko p. t. „Miłość Stefana Ustnika”.

20,15 Koncert popularny.

21,55 Kwadrans literacki: Fragment z powieści „Lucyfer” połowa nie na wilki Tadeusza Micińskiego

22,10 Koncert ze Lwowa.

23,00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Stuttgart (360)

11,30 Koncert D-moll Bacha na 3 fortepiany i smyczkową orkiestrę, Warjacje fortepianowe A-dur Weissmana, Sonata na 2 fortepiany F-dur Mozarta.

Wiedeń (516)

11,00 Koncert (Mała uwertura na dętą orkiestrę Frankla, Koncert fortepianowy F-moll Szopena, Symfonia IV Czajkowskiego).

18,45 Kwartet smyczkowy C-dur Dworzaka.

20,35 Operetka Kalmana „Księżniczka — cyrkówka”.

Sztokholm (435)

20,00 Requiem C-moll Cherubini.

Radio dzieciom i młodzieży

Dzisiaj o godz. 15,55 — Radjo-tygodnik dla młodzieży w opracowaniu J. Milewskiego p. t. „Co się dzieje na świecie”. W drugiej części programu p. Irena Szperlówna scharakteryzuje w feljtonie dla młodzieży p. t. „Warszawska studentka”, typ współczesnej słuchaczki wyższej uczelni.

Dnia 15.III o godz. 15,50 wujaszek Jaś wygłosi bajkę „O bałwanówem Serduszku”, które zajmie dzieci bezwzględnie swym miłym i wzruszającym nastrojem. Następnie audycja dla dzieci najmłodszych w wykonaniu — „najmłodszych”. „Zegar i dwonek szkolny”, obrazek z życia młodzieży, pióra Z. Dyktorowej wykona zespół dziecięcy.

Dnia 17.III o godz. 15,50 usłyszą dzieci starsze dialog pióra L. Rygiery p. t. „Kłopoty klasy Julka”, z którego dowiedzą się o różnorodnych i ważkich zmartwiegniach swoich rówieśników. Na zakończenie audycji wykonana zostanie przed mikrofonem warszawskim gawęda Syrokomli p. t. „Kradzione” w radjofonizacji Józefa Sorokowicza.

Dnia 19.III o godz. 18,05 nadana zostanie audycja okolicznościowa ku czci marsz. Józefa Piłsudskiego w dniu jego imienin. Program nadadzą wspólnie stacja warszawska i wileńska. (r)

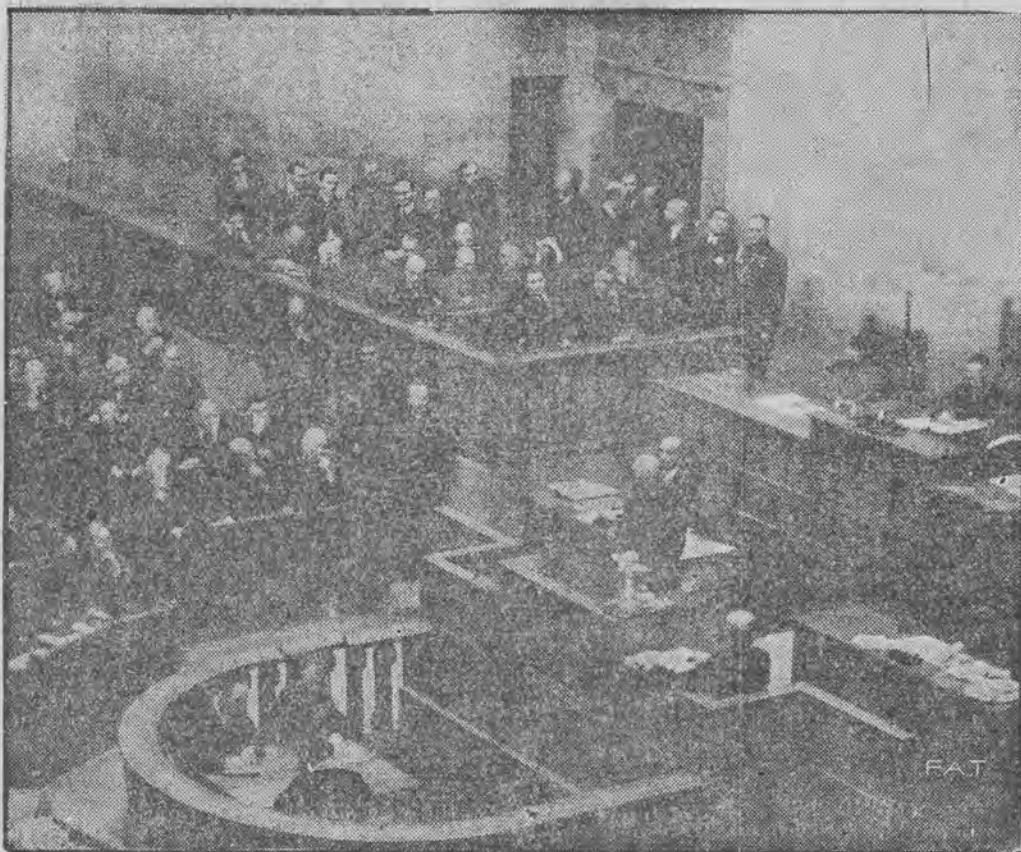
Słuchowisko radiowe

Dzisiaj o godz. 19,45 zostanie odegrane przed mikrofonem warszawskim słuchowisko p. t. „Miłość Stefana Ustnika”, napisane przez Tadeusza Frenkla. (r)

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA



Premjer Prystor na trybunie w sejmie



podczas swego expose. — Z tyłu na wzniesieniu marszałek Świtalski.

Po śniegu i lodzie



Na saneczkach w kostjumie kąpielowym.

Pierwsza runda mistrzostw piłkarskich A klasy

Na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny opracowano kalendarzyk rozgrywek mistrzowskich dla klasy A.

Projektowany początkowo termin rozpoczęcia rozgrywek na dzień 20 marca, ze względu na panujące obecnie warunki atmosferyczne i fatalny stan boisk, zdecydowano przesunąć na dzień 27 b. m.

Zakończenie pierwszej rundy rozgrywek przewidziane jest w końcu maja, poczem dopiero rozlosowany zostanie termin meczy rewanżowych.

Bez Malocka Osłabienie czeskiej drużyny reprezentacyjnej

Świetny gracz i kapitan czeskiej reprezentacji hokejowej Malock, uległ ciężkiemu wypadkowi złamania nogi na wycieczce narciarskiej w Tatrach.

Ciekawe zawody szermiercze w Warszawie

W nadchodzącą niedzielę w Warszawie odbędą się zawody szermiercze na szable między amatorami a zawodowcami.

Najlepszy rekord Ladoumégue'a

Z Karachi donoszą, że na zorganizowanych tam zawodach lekkoatletycznych hinduski biegacz Gulzar Achmed ustanowił nowy rekord światowy na 1 milę angielską (1609 m.) — 4:08,4 s.

Z Austrią, Szwecją i Czechami projektuje spotkania Polski związek pływacki

Polski związek pływacki ustalił już najważniejsze terminy zawodów w roku bieżącym.

W dniach 25, 26 i 27 czerwca odbędą się pływackie mistrzostwa Warszawy dla klasy pierwszej.

Sensacyjne porażki Jędrzejowskiej w grze pojedynczej i podwójnej

W turnieju w Nicei nasza mistrzyni Jędrzejowska doznała dwu sensacyjnych porażek.

W grze pojedynczej pokonana została ona z francuską Berthet 1:6 6:8.

Warszawie, lub Królewskiej Hucie w zależności od tego kto będzie przeciwnikiem Polski.

W dniach 20 i 21 sierpnia gramy z Czechami w Warszawie.

W pierwszych dniach września odbędzie się prawdopodobnie mecz pomiędzy Warszawą a Bukaresztem.

Wiele lepiej powiodło się Tłoczyńskiemu. Sukces jest dość poważny.

Największy przebój Foxa

„Małżeństwo Przyszłości”

wkrótce w Grand Kinie

Komunikacja powietrzna z Ameryką

„Graf Zeppelin” będzie kursował nad Oceanem

Dnia 20 marca b. r. zostanie otwarta pierwszym przelotem linja powietrzna pomiędzy Europą i Ameryką Południową.

Cena przelotu została zredukowana. Za podróż z Friedrichshafen do Brazylii płacić się będzie 4,200 zł.

Naelektryzowane konie wyścigowe

W Australji podczas wyścigów w Sydney i w Melbourne odkryto nową machinację dżokejów, polegającą na dopingowaniu koni prądem elektrycznym podczas biegów.

Towarzystwo ma nadzieję, że niższa cena będzie zachętą dla podróżnych i pomimo wielkich kosztów, jakie ponosi t-wo (ok. 200 tys. złotych każdy przelot) potrafi pokryć koszty w ciągu roku.

Komfort jego jest daleko większy, niż w „Zeppelinie”, który posiada kabiny kąpielowe, palarnię, salę jadalną, klubową i sypialnie.

Zwycięska strzelczyni



P. Stefania Stawarzowa ze Zw. Strzeleckiego w Przemysłu otrzymała na wieczność złotą odznakę strzelecką I-jej klasy.

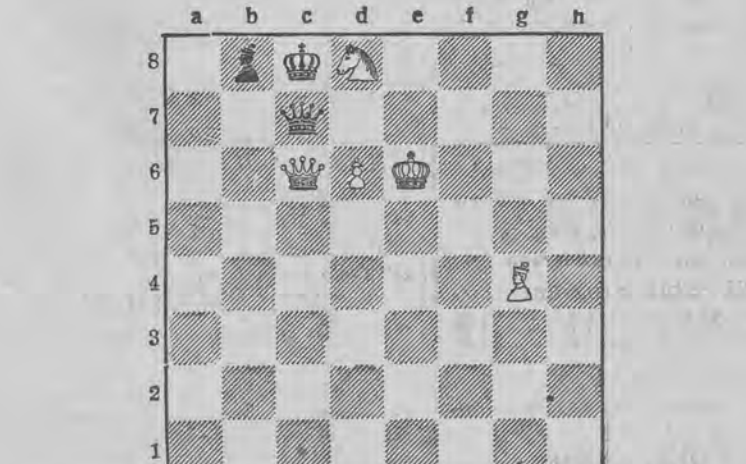
I ty, moja dziecino



dostawać będąciesz od jutra Emulsję Scotta, która i tobie, jak już wielu milionom dzieci doda zdrowia.

SZACHY

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego



Białe dają matę w 2 posunięciach.

Party Nr. 49

Chess game details including move lists for both sides and game status information.

Udział Rumunji w walkach o puchar Davisa

Wbrew pogłoskom o wycofaniu się Rumunji z tegorocznych walk tenisowych o puchar Davisa — reprezentacja Rumunji bierze udział w rozgrywkach tych i spotyka się w dniach 13 — 16 maja b. r. z Anglią na swoim terenie.

Olimpijski hokeista Kanady — Polakiem

Okazuje się, że znakomity lokeista olimpijski Romeo Rieves, który w ostatnim meczu olimpijskim Kanada — USA przechrzył zwycięstwo na rzecz Kanady, strzelając decydującą bramkę, jest z pochodzenia Polakiem i nazywa się Roman Rywa.

Królewiecki w roli napastnika Warszawianki

Znany środkowy napastnik ŁTSG., Królewiecki, reprezentacyjny gracz Łodzi, który obecnie odbywa służbę wojskową w Warszawie, otrzymał zwolnienie ze swego klubu i ostatecznie podpisał już zgłoszenie dla barw Warszawianki, która zyskuje w nim wielkie wzmocnienie swej drużyny.

Dwa rekordy światowe

W Norwegji, kramie narciarzy, ostatnio notujemy olbrzymi rozwój lyżwiarstwa, zwłaszcza w jeździe szybkiej.

Przymusowa praca

Prof. Adam Krzyżanowski wygłosił wykład p. t.: „Kapitalizm i bezrobocie”, w którym m. in. powiedział:

— Bezrobocie jest zjawiskiem odwiecznym, a bynajmniej nie rzeczą nową, jak to fałszywie sądzi. Wprost naodwrot można powiedzieć, że bezrobocie jest stanem normalnym, a pełne zatrudnienie wyjątkiem. Dawniej bezrobocie bywało nawet dotkliwsze, gdyż łączyły się z znacznym wzrostem śmiertelności. Obecnie zaś pomimo wielkiego bezrobocia śmiertelność spada, zwłaszcza zaś śmiertelność niemowląt. Podobnie odwiecznym zjawiskiem jest kapitalizm i kapitalizacja. Począwszy już od pierwszego człowieka, ludzkość rozporządzała kapitałem w formie majątku użytkowego (na zaspokojenie potrzeb swoich) względnie zarobkowego (celem uzyskania środków na zaspokojenie potrzeb). W obrębie zaś majątku zarobkowego ludzie rozporządzali zawsze kapitałem obrotowym i stałym. Odsetek kapitału stalego rósł stale, co właśnie jest charakterystycznym znamieniem kapitalizmu.

Kapitalizm w dzisiejszym tego słowa znaczeniu rozpoczął się od wynalezienia i zastosowania w Anglii maszyny parowej, czyli od około 1760 r. Rozpoczęła się epoka wolnej konkurencji, rozwój wymiany pieniężno-kredytowej. W systemie tym następowo wyrównywanie się stosunków ekonomicznych w czasie i przestrzeni (arbitraż). Skutkiem tego bezrobocie było wyjątkowym objawem i tylko przejściowym. Znikało ono po pewnym czasie, co prawda w sposób przykry, gdyż drogą obniżki płac. Często jednak był to jedynie spadek płac nominalnych, połączony z faktyczną zwykłą płac realnych.

Obecnie bezrobocie utrwała się, gdyż płace są sztywne. Nastąpiło ograniczenie wolnej konkurencji przez interwencjonizm państwowy. Ten to interwencjonizm powiększa również bezrobocie w drugi sposób, mianowicie stwarzając zbyt wysokie płace, zmusza przedsiębiorców do racjonalizacji wytwórczości, polegającej na udoskonaleniach technicznych, zastępujących robotników, a więc zwiększających bezrobocie. Ekonomiści przewidzieli ten niezwykły wzrost bezrobocia. Jest ono nie jako karą za poczynania nierentowne pod wpływem interesów politycznych wbrew myśleniu ekonomicznemu. Na przyszłość też przebieg wypadków i losy bezrobocia będą zależeć od wyboru drogi: albo nastąpi porozumienie międzynarodowe co do reparacji, handlu międzynarodowego oraz rozbrojenia i wówczas sytuacja gospodarcza się poprawi, a z nią przyjdzie zmniejszenie bezrobocia, albo świat nie wstąpi na drogę porozumienia, skutkiem czego bezrobocie będzie stale wzrastać. W dalszej konsekwencji tej drugiej ewentualności widzi prof. Krzyżanowski konieczność zastosowania środków praktykowanych w związku S. R. R., to znaczy **przymusu pracy**. Nie sposób bowiem wyobrazić sobie, aby państwa mogły wiecznie żywić za darmo miliony bezrobotnych (np. Niemcy czy Stany Zjedn. A. P. po 6 milionów osób). Wzrost zaś bezrobocia jest nieunikniony w obecnych stosunkach szczególnie ze względu na zapowiadający się bardzo mały ruch budowlany w nadchodzącym sezonie.

SZEŚĆ PUNKTÓW

programu pomocy doraźnej dla handlu

Jak już wczoraj donieśliśmy, z inicjatywy min. przemysłu i handlu zwolana została na dzień 18 b. m. konferencja w sprawie ustalenia programu doraźnej pomocy dla handlu.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi wysuwa w związku z tem następujące postulaty:

- 1) W DZIEDZINIE PODATKOWEJ — scalenie podatku obrotowego we włókiennictwie, doraźne ulgi, liberalne traktowanie zaległości podatkowych.
- 2) W DZIEDZINIE KREDYTOWEJ — rozszerzenie dotychczasowych kredytów, udzielanych dotąd w minimalnych rozmiarach przez Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego.

czasowych kredytów, udzielanych dotąd w minimalnych rozmiarach przez Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego. Rozszerzenie działalności obu tych instytucji w kierunku finansowania placówek kredytowych obsługujących przedsiębiorstwa handlowe.

- 3) W DZIEDZINIE ŚWIADCZEŃ socjalnych — przystosowanie świadczeń do istotnych potrzeb życia gospodarczego.
- 4) W DZIEDZINIE POLITYKI GOSPODARCZEJ państwa

o produkcji — zmiana polityki monopolów oraz karteli w kierunku likwidacji eliminowania handlu w tych wszystkich dziedzinach, w których tworzenie własnego aparatu rozdzielczego zagraża istnieniu handlu, wyrządzając jednocześnie niepowetowane szkody całemu życiu gospodarczemu.

ostrzenie przepisów egzekucyjnych itd.

6) PODNIESIENIE RENTOWNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW przez likwidację dotychczasowego antyhandlowego nastawienia opinii czynników miarodajnych i społeczeństwa oraz skoordynowanie całej polityki gospodarczej rządu z żywotnymi postulatami handlu.

Scalenie podatku obrotowego

Na wtorek zwolana została do min. przem. i handlu specjalna konferencja przedstawicieli chrześcijańskiego i żydowskiego handlu włókienniczego w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego we włókiennictwie. Czynniki miarodajne dążą zgodnie z żywotnymi interesami handlu włókienniczego do jaknajszerszego załatwienia tej sprawy, gdyż realizacji tego postulatu mogłaby się przyczynić do uzdrowienia stosunków w całym włókiennictwie. Na konferencji tej stowarzyszenie kupców m. Łodzi reprezentować będą p.p. prezes Lewszajn i dyr. Heyman.

Zjazd przedsiębiorstw skupu zawodowego

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie walny zjazd przedstawicieli skupu zawodowego.

Zjazd ten obradować będzie z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji kupieckich Łodzi pod znakiem niezwykle ciężkiej sytuacji, jaka wytworzyła się w związku z ostatnimi zarządzeniami w sprawach podatkowych i eksportowych.

Nowela do ustawy o podatku obrotowym uzależniła stosowanie niższych stawek dla skupu zawodowego od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Jest to jednak w praktyce dla tych drobnych przedsiębiorców, zajmujących się skupem najrozmaitszego rodzaju artykułów pierwszej potrzeby, przede wszystkim rolnych po wsiach i małych miasteczkach — zupełnie niemożliwe.

Księgi uznawane są bowiem tylko przy jednoczesnym przedstawianiu władzom skarbowym wszelkiego rodzaju rachunków, kwitów i innych dokumentów, których otrzymanie od drobnego producenta na wsi lub w miasteczku jest niemożliwe. Ciężka ta sytuacja przedsiębiorstw skupu zawodowego utrudniona została jeszcze przez dążenia czynników statystycznych, zmierzające przez ustawę standardyzacyjną i cały szereg innych przepisów do wyeliminowania przedsiębiorstw skupu zawodowego.

Nowe przepisy celne weszły w życie z dniem dzisiejszym

W dniu wczorajszym urząd celny w Łodzi otrzymał doniesie rozporządzenie min. skarbu w sprawie nowych przepisów celnych, które z dniem dzisiejszym, t. j. 13 marca wchodzi w życie.

Rozporządzenie to zmienia zarządzenie min. skarbu, wydane w dniu 8 marca b. roku przewidujące, że cło pobiera się według tych

przepisów celnych i stawek taryfowych, jakie obowiązują w dniu, w którym towary zostały zadeklarowane pod warunkiem uiszczenia należności celnych w 14 dni po ustaleniu przez urząd celny wyroku rewizji.

Zarządzenie wczorajsze wyjaśnia, że zasady te, które stosują się również do towarów przechowywanych w wolnych

składach celnych mają zastosowanie do towarów zadeklarowanych do odprawy celnej lub też zlozowanych na skład dopiero wczorajszy od dnia 13 marca 1932 roku.

Natomiast do towarów zadeklarowanych przed 13 marca i zalegających przed tym terminem w celnych składach urzędowych kolejowych, pocztowych, oraz w składach niurzędowych pozostających pod zamknięciem celnym należy stosować dawne zasady, t. j. obliczać należności celne według daty zgłoszenia towaru do odprawy celnej,

t. zn. według daty zgłoszenia towaru na skład bez uwzględnienia w obu wypadkach rygору przewidzianego w noweli.

Rozporządzenie to posiada odbrzmienie znaczenie dla wszystkich importerów, którzy posiadają towary przywiezione do Polski lub zadeklarowane przed 13 marca.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,91 kupno 8,90
4 proc. pożyczka inwest. dolarowa sprzedaż 96,— kupno 95,50
8 proc. pożyczka budowlana sprzedaż 99,50 kupno 99,—
Bank Polski sprzedaż 85,50 kupno 85,—

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,90
CZEKI
Belgia 24,20
Holandia 350,65
Londyn 32,50 32,55
Nowy Jork — kabel 8,921
Nowy Jork — czek 8,910
Paryż 35,10
Szwajcaria 173,—
Berlin 211,95

AKCJE
Bank Polski 86,—
Lilpop 14,75
Ostrowieckie ser. b. 30,50
Starachowice 8,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

8 proc. budowlana 39,25 39,50
4 proc. inwest. 95,—
4 proc. dolar. 49,25 49,— 49,50
7 proc. stabilizacyjna 59,25 61,—

59,37
10 proc. kolejowa 103,50
8 proc. BGK 94,—
8 proc. m. Warszawy 63,— 62,— 62,50
8 proc. m. Warszawy 60,45

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JURK
Loco 7,05 marzec 6,90 kwiecień 6,94 maj 7,— czerwiec 7,03 lipiec 7,18 sierpień 7,24 wrzesień 7,31 październik 7,38 listopad 7,46 grudnia 7,54 styczeń 7,61.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN
Loco 6,97 marzec 6,95 maj 7,01 lipiec 7,18 październik 7,38 grudnia 7,53 styczeń 7,60.

LIVERPOOL
Loco 5,51 marzec 5,29 kwiecień 5,27 maj 5,26 czerwiec 5,25 lipiec 5,25 sierpień 5,26 wrzesień 5,27 październik 5,28 listopad 5,30 grudnia 5,33 styczeń 5,35 luty 5,36 marzec 5,39 kwiecień 5,44 maj 5,48

BREMA.
Loco 7,27 maj 7,91 lipiec 7,98 sierpień 8,08 grudnia 8,20 styczeń 8,26.

Nadzory i upadłości

W dniu wczorajszym sąd handlowy ogłosił upadłość Jakubowi Kaganowi prowadzącemu przedsiębiorstwo wyrobu towarów włókienniczych (Śródmiejska 6).

Na żądanie firmy wierzycielki Jos. Barlet St. Etienne (Francja), której Kagan winien z 10 zaprotostowanych weksli z własnego wystawienia 250 dolarów, sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na 15 grudnia 1931 r., sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Karola Grohmana, a kuratorem adw. Dutkiewiczównę.

Kagana oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

*
Drugą upadłość ogłoszono Alterowi Kutasowi, handlującemu skórami w Strykowie przy ul. Kościuszki 16.

Alter Kutas zawiesił wypłaty, wobec czego wierzyciel Józef Kaczko złożył sądowi zaprotostowane weksle i żądał ogłoszenia mu upadłości. Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na 1 marca 1932 r., sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Janickiego, a kuratorem adw. Chudego.

Upadłego Altera Kutasa oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Prywatne Pogotowie Lekarskie Zielona 6. Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuseryjno-ginekologiczna.



Wetna zniżkuje!

Aukcje londyńskie pod znakiem depresji

Pierwszy tydzień tegorocznej drugiej serii londyńskich aukcji wetnianych przyniósł pewne nieoczekiwane zupełnie niespodzianki w postaci zniżki cen.

Słabe dowozy australijskiej wiany merynosowej i przypuszczenia, że na okres kwietnia i lutego również tylko słabe zapasy dostarczone będą dla potrzeb przemysłu nie mogły w tak silnym stopniu wpłynąć na kształtowanie się cen, jak wpłynął spadek zatrudnienia we wszystkich gałęziach przemysłu wetnianego.

Jest to głównie przyczyną nieoczekiwanej zniżki cen pierwszych dni aukcji londyńskich. Niektóre gatunki wetny krzyżowej zniżowały o 5 proc.

Wetna merynosowa afrykańska również zniżowała w tych granicach.

Głównymi odbiorcami byli kupcy angielscy. Odbiorcy z kontynentu, w pierwszym rzędzie zaś z Niemiec i Francji zachowali daleko idącą rezerwę.

Pierwszorządny
Krawiec Damski

J. Woliński Gdańska 37
tel. 221-13

otrzymał najnowsze modele paryskie na sezon wiosenny i letni
i przyjmuje wszelkie zamówienia po cenach b. przystępnych.

Wykonanie pierwszorządne i punktualne.

Panowie **Laurel i Hardy** zapraszają na najnowszą komedię p. t. **Meżowie i żony**

Sz. Łodzianki i Łodzian na jutro do kinoteatrów **Odeon i Wodewil.**

Uwaga!!!

Niniejszym mam zaszczyt podać Szan. Publiczności

mój cennik
na sezon wiosenny 1932 r.



Obuwie damsk.
Zł. 15.—
20.—
25.—

Obuwie męskie

Zł. 25.—
30.—



Obuwie uczniowskie i dziecięce podług rozmiarów

cenę bardzo przystępne.

Obuwie luksusowe

także **po cenach niższych.**

Wielki wybór domowych pantofli bajecznie niskie ceny.

Alfred Heine

Pomorska 25

UWAGA MIŁE PANIE!

Polecam na święta najnowsze welny na modne sukienki oraz najpiękniejsze materiały na piżamy i szlafroczy.

„Najtańsze Źródło“ **M. BRYL**, Piotrkowska 58.

Baczność!

Specjalny dział
OBUWIA dziecięcego

Bocian się zbliża czy masz już bieliznę niemowlęcą?



Buciki od zł. 6.75



do nabycia u

Pantofelki od 8.75

J. FRYMERA

Piotrkowska Nr. 75 Filja: Piotrkowska 112

Przesyłki żywnościowe do Rosji

bezpośrednio wysyła jedynie koncesjonowana firma

„PRESTO“

Warszawa, ul. Fredry 10. Telefon 707-10

AGENTURA W ŁODZI

Radwańska 25, m. 10. Tel. 193-60.

Obfity wybór paczek świątecznych.

SALON MÓD
Helena Glassówna

Piotrkowska 61, parter, Tel. 106-47

po powrocie

poleca najnowsze modele wiosenne.

ŁÓDZKA ODLEWIA ŻELAZA

„FERRUM“

Łódź, ul. Kilińskiego 121. Tel. 218-20

podaje do wiadomości, że

cenę na odlewy zostały przez nią ponownie obniżone.

Dernieres créations!



SALON MÓD
HELENY CYNAMONOWEJ

Piotrkowska 189,
Telefon 144-55

WKRÓTCE

zostaje otwarty

Salon Mód

Heleny Cynamonowej
zaopatrzonej w wielki wybór modeli paryskich.

Ceny bardzo przystępne.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. Klienteli, że

Cech damskich krawców w Łodzi

Piotrkowska 64, sprowadził z PARYŻA

najnowsze modele

na sezon wiosenny i letni, które podzielone zostały pomiędzy poszczególnych damskich krawców w Łodzi.

Komisja Organizacyjna.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—1) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PODADA 3 ZŁ.

Dr. med.

CZESŁAW ROSTKOWSKI

ul. Św. Anny 19, tel. 172-80.

Elektroterapia „LAMPY HELIUM“

Dr. med.

JÓZEF IZYKSON

choroby, uszu, nosa, gardła,
wady wymowy i głosu

Przyjmuje od 12—2 i od 5—7

Południowa 9. Tel. 210-75

Dr. med.

N. ROZEN

Stomatolog

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów

Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Telef. 216-57

Godz. przyj. od 3—7.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Biurowo Przesyłek załatwia przesyłki do

„Pomoc“ Rosji

11 Listopada 40
tel. 245-15

na nowych warunkach.

Instytut Kosmetyczny **„SŁAWA“**

Czesław Bornsteinówny, Piotrkowska 175,
tel. 138-76, parter m. 9.

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pielegnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Upiększanie cery i wieczorowe. Helioterapia. Lampa kwarcowa. Solux. D'arsonwalizacja. 2223-15

Ostrzegamy Sz. Klientele, iż nie posiadamy żadnej filii. Polecamy na nadchodzące święta duży wybór bombonierek.

Z poważaniem

firma **„Dorotea“**

SKLEP CZEKOLADY i CUKRÓW
Śródmiejska 8.

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 8 marca 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „E. Wistehube“ oraz jej właścicielce Elfridzie Wistehube, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 29 lutego 1931 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarza Sędzią Handlowego D-ra Alfreda Kindermana, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Alfreda Cymermana, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania, 7) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator masy upadłości

Alfred Cymerman, adwokat.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości „E. Wistehube“, aby w dniu 22 marca 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 o godz. 12 w poł. w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz

(-) **Dr. Alfred Kinderman**

URZĄD CELNY W ŁODZI

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 marca 1932 r. o g. 10 rano odbędzie się w magazynie kolejowo-celnym Nr. 1 i magazynie towarów zatrzymanych przy st. Łódź-Kal. Karolewska 53, oraz dnia 22 marca r. b. o g. 10 rano w składach wolnocłowych firmy: (koljeno) „Warant“ (Wodna 1), „Póln. T-wo Transp. i Eksped.“ (ul. Jerzego 8) i „Bank Depozytowy“ (ul. 11 Listopada 95).

Sprzedaż z licytacji

towarów niepodjętych w przepisany terminie, skonfiskowanych oraz zajętych, a mianowicie:

Maszyny, silnik, gramofony, rowery, wyroby stalowe i żelazne, wyłamaczki, akumulatory, porcelana, konserwy (homary) śledzie, śliwki suszone, olej roślinny, skórki futrzane, pończochy używane, poduszki, odzież, przedzia i tkaniny bawełniane, jutowe, jedwabne, ręczniki, obrusy lniane i t. p.

O ile w dniu 21 i 22 marca towary nie zostaną sprzedane odbędzie się powtórna licytacja w dniu 4 i 5 kwietnia r. b. o godz. 10 rano. Spis szczegółowy towarów wystawionych na licytację, będzie wywieszony w Urzędzie Celnym, przy st. Łódź-Kaliska w wymienionych magazynach i składach wolnocłowych najpóźniej 14 marca 1932 r.

Kierownik Urzędu (-) **Cieplicki** insp. celny

URZĘDNICY!
ROBOTNICY!

PAMIĘTAJcie, ZE
MEBLE

F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2
TELEFON 143-08.

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH

UWAGA! Na składzie wielki wybór łóżek metalowych oraz wyrobów tapicerskich.

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko w firmie

Znane gospodyniom



Mydło TRÓJKA

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
KILINSKIEGO 178

Ostatnie 2 dni!
MAROKKO

Wspaniały film dźwiękowy według powieści B. Vigny p. t. „Amy Jolly”
W rolach gł.: Garry Cooper, Marlene Dietrich, Adolf Menjou.

Nadprogram Tygodnik Paramountu.

Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: Harry Piel w obrazie pod tyt. „ON ALBO JA”.

KUPUJcie Z I-go ZRÓDŁA
WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych | Materaców sprężynowych „PATENT”
Łóżek metalowych | Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-01, w podwórzu.

Fabryka LISTEW do RAM
OPRAWA OBRAZÓW
Z. ZAGAŃCZYK, Łódź
Łódź, Św. Anny 9-11. Tel. 231-91.
Hurt—Detal. Ceny fabryczne.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
Hermana Czapnika

został przeniesiony do nowego lokalu

na ul. Piotrkowską 111,
front I piętro, tel. 163-77.

KOTYLJONY NA KARNAWAL
w największym wyborze po cenach bardzo niskich dostarcza w komis

„Raj dziecięcy” Łódź, Narutowicza 34, Telef. 192-55.
UWAGA: Na miejscu wielki wybór najrozmaitszych zabawek, gier towarzyskich i klinika lalek.

Dr. Ludwik Falk
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Dr. med.
J. Kahane
choroby wewnętrzne spec. serca
Radwańska 4, tel. 187-27.
Przyjmuje od 5 do 7 w.

Masz przeprowadzkę?
zadzwoń tel. **206-90**

w sprawie wszelkiego rodzaju innych transportów telefony 208-31 i 106-49

ROBERT THOMAS i S-ka
repr. firmy Bron. Seidel i S-ka
S. z o. o. Warszawa.

ZAWIADOMIENIE.
BIURO EKSPEDYCYJNE
SALOMON BIRŻ
Piotrkowska 44, tel. 101-86

przyjmuje małe przesyłki za zaliczką i bez, które codziennie zostają wysyłane bagażem z Łodzi do Wilna, do przedstawiciela

J. Wileńczyka, Wilno, Rudnicka 25
na najdogodniejszych warunkach.
Punktualna dostawa do domu. Informacji udziela się bezpł.

GABINET HIGJENY KOSMETYCZNEJ
„LADY”
Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-16
Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.
Ceny umiarkowane.

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii
„MIMAR” M. Markusówny p. fach. kierown. lek.
ul. Narutowicza 9, I p. fr.
Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 i 4—8. W niedz. i święta 11—2.

I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t. p. Masaże. Maski.

II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwar. Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów. i t. d.)

Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy.
Doktor specj. przyjm. od 1—2.

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1—3 pp.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzeja 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frote rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątkantę biur i mieszkań oraz czyszczenie objętych fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimno.
Ceny niskie. Tel. 105-47 (przyw.)

DOCENT
Dr. med. **Adolf Falkowski**
Dyrektor „Kochanówki”
Choroby nerwowe i psychiczne przyjmuje ul. Piotrkowska 64, m. 4, w poniedziałki, środy, piątki od g. 4-ej do 6-ej. Tel. 102-62

Dźwiękowy Kino-Teatr
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40.
Początek w dni powsz. o g. 4, w sob., niedz. i święta o g. 2.

Dziś i dni następnych! — Ulubieniec kobiet
Henri GARAT Igranie z Miłością
w najnowszym szampańskim filmie dźwiękowym produkcji francuskiej
Najnowsze przeboje Paryża odśpiewa HENRI GARAT

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Ostatnie 2 dni!
„Złodziej Miłości”
W rolach głównych **Blanche Montel i Henry Garat.** Nadprogram ciekawe aktualności i wesoła komedia
Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: „Niebieski Motyl” w wykonaniu **Emila Janningsa i Marleny Dietrich.**
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Realizacja filmowa znanej sztuki Ludwika Vernenila reżyserji H. Szwarcza p. t.

RAFAŁ LEN

NIESPODZIANKA, JAKICH MAŁO

Państwowa nagroda literacka dla K. H. Rostworowskiego

Państwową nagrodę literacką otrzymuje się zasadniczo za pewne dzieło. Rozumie się jednak, że bierze się tu pod uwagę także osobę i całą twórczość literata. Zwykle oba te mierniki pokrywają się jakoś ze sobą. W roku bieżącym nagrodę tę otrzymał Karol Hubert Rostworowski za utwór dramatyczny p. tyt. „Niespodzianka“. I trzeba przyznać: setnie odznaczyć tu poetę i jego dzieło. Nagradza się tak, jak „nas“ stać. „Trudno — odpowie gremjum, rozdające nagrodę — wydobywać co rok geniusza, kiedy brak nawet talentów“. Ale w tym roku sprawa przybrała tak znamienny i fatalny charakter, że nie podobna kłaść tego wszystkiego na kartę wyjątkowego pono dziś w literaturze „bezrybia“. Nie pomogą tu żadne podobne argumenty.

W zeszłym roku, kiedy tę samą nagrodę otrzymał Jerzy Szaniawski, poeta zaświatów, obłoków, impresji i nastrojów, wianych subtelnym dymem, rozumie się, najdroższych cygar, za swego podobnie eterycznego „Adwokata i róże“ — uderzyła już ta dziwna naporczyca niewspółmierność. Z jednej strony, groźna, coraz bardziej męcząca, obejmująca coraz szersze masy, rzeczywistość — z drugiej, odznaczenie i wydobywanie w ten sposób na powierzchnię, pisarza i utworu, jaknajbardziej, zdaje się, odległych od tej rzeczywistości i współczesności.

Powtórzenie się jednak tej historii i powtórzenie w sposób poprostu wyzywający — wyraźnie demaskuje rolę i znaczenie takiej nagrody i wyróżnie-

nia. Kryje się tu bowiem najgorsze życzenie, a zarazem najsurowszy rozkaz. Rozkaz klas kierujących, oficjalnych czynników (jaką jest bezwzględnie komisja przyznająca państwową nagrodę), skierowany do literatury. „Taka tylko jesteś mi jeszcze potrzebna! Taką literaturę będę nagradzać i popierać! Taką więc masz być!“

Nie można bowiem posądzać tu kogoś o nieświadome działanie. Przeciwnie, świadomie z cyniczną otwartością — wyrażono tu swoje nastawienie i tendencje w dziedzinie literatury. Po raz drugi — odznaczono podobocznego, oderwanego od rzeczywistości pisarza. Po raz drugi — przedstawiciela konserwy i najczarniejszej reakcji, jednego z bohaterów ostatniego zjazdu pisarzy katolickich, na którym m. in. tak stanowczo za protestowano przeciw nowej ustawie małżeńskiej. Nagrodzono zaufanego pisarza narodowej „opozycji“. Na froncie kulturalnym znikają jednak te różnice. Przecież odznaczono najwyższą państwową odznaką literacką pisarza potrzebnego i zasłużonego dla państwa. A przytem pisarza, który całą swoją twórczością, ideologią, pochodzeniem należy do najbardziej zgnitych, najbardziej reakcyjnych warstw.

Bo jaką rolę odgrywa w literaturze Karol Hubert Rostworowski i czym jest popisowy jego numer: „Niespodzianka“?

Rostworowski wszedł do literatury jeszcze długo przed wojną. W czasie największego rozpasania epigonów i grafomańskich naśladowców „Młodej

Polski“ — najbardziej niebezpiecznych i zbanalizowanych wpływów zagranicznego dekadentyzmu i rodzimej „przybyszowszczyzny“ w najgorszym wydaniu.

W pierwszych więc „ogólnoludzkich“ — niemożliwie patetycznych poezjach Rostworowskiego, roi się od tak modnych wtedy „Lęków, Cudów, Pogardy“ — przez duże litery — nie brak cystern, władcyków, zmęczonych warg...

Wspominamy te poezje — ponieważ ścisła ich zależność od chwilowej mody literackiej, ich sztuczność, symbolika, napuszość pozostają znamienne i dla całej późniejszej twórczości dramatycznej K. H. Rostworowskiego.

Po „Żeglarzach“, „Echu“, „Bratnich Duszach“, pierwszych sztukach teatralnych Rostworowskiego, które szybko i bez echa przeszły swego czasu przez scenę krakowską — wystąpił Rostworowski z „Judaszem“ i „Kaligulą“.

Nie będziemy tu wchodzić w szczegółową ocenę tych utworów. Bezwątpienia są one napisane z wielką kulturą i dużą znajomością sceny i zacięciem dramatycznym. Nie o to jednak idzie. Bo przy wszystkich zaletach i wartościach tych utworów o jednym trzeba pamiętać. Są one doskonałe niewspółczesne, obce dzisiejszej tematyce, formie, stosunkom społecznym i kulturalnym.

Ogólnoludzkość tych utworów nie przetrwała krótkiej nawet próby czasu. Patos, symbolika, „naga dusza“, z jej zbanalizowaną, wyświechtaną gębą „wiecznych“ spraw. Zagadnienia „niezmiennej“ etyki, Liłość, Ból, Cierpienie — znowu przez duże litery — nie mogą i nie znajdują dziś oddźwięku, ani na scenie, ani w czytaniu.

Porównywano Rostworowskiego z Wyspiańskim. Być może jest tu coś podobnego. (Przedewszystkiem w formie, w sposobie wierszowania i t. p.). Ale przecież Wyspiański przy całej swej symbolice, przy wszystkich dziwactwach treści i formy był jednak żywym, czujnym pisarzem wielkich spraw. Satyrykiem politycznym w „Weselu“ — politycznym myślicie-

lem w „Wyzwoleniu“, który po trafił mówić już nie o Polsce niepodległej, ale o Polsce wcielonej pracy. A przytem — postawmy go na swoim miejscu — nawet Wyspiański należał do swojej epoki, a ostatnie próby wskrzeszenia go w stolicy, skończyły się naogół niepowodzeniem.

Ogólnoludzkość „Judasza“ i „Kaliguli“ — od lat już nie zmusiła żadnego teatru w Polsce do pokazania tych utworów na scenie.

Pokazano za to, i tu dochodzi my do powojennej twórczości Rostworowskiego oraz jego nagrody — pokazano „Niespodziankę“ i dalszy ciąg tego widowiska p. t. „Przeprowadzka“.

Pamiętamy przecież te nonuzę chryje z łódzkiej sceny.

Mord, siekiera, rabunek, nowiklanie i komplikacje rodzinne osnute na prawdziwym tle, więc gwarancja prawdy psychologiznej i odpowiedniej sensacji.

Gest w psychologii a la Dostojewski, życie z perspektywy wykołajców, zbrodniarzy, degeneratów, wyrzutków i... hrabów, i znowu wieczne, nieprzemijające cechy ludzkości — Chciwość, Żądza pieniędzy, Zawist (rozumie się przez duże litery).

Każdy, kto przypomni sobie dziś te sztuki, zdziwi się. „Jakże — więc tu niby załamuje się dzisiejsza rzeczywistość“? Niechże się jednak zbyt długo nie dziwi.

Nagrodzenie takiej literatury i takiego pisarza, to tylko pragnienie takiego właśnie, natomiast niezgodnego z prawdą — załamania się rzeczywisto-

ści w sztuce. To tylko sztuka, fałszująca rzeczywistość, odwracająca uwagę. Nie żywna, walcząca literatura szerokich mas, z ich zagadnieniami socjalnymi, nowymi ideami i zadaniami. To najgorszy rodzaj literatury mieszczańskiej — płytki dekadentyzm, „fin de siecle“. Dawno i szybko przebrzmiałe utwory wraz ze swoją epoką, która nic już nie wróci do życia.

Mimo i wbrew nagrodom i odznaczeniom.

A jeszcze na zakończenie. Na grodzono dramaturga — ale przecież także artystę, myślicielą, człowieka, który wypowiedział się również w wierszach. Otwórzmy ostatni tom wierszy K. H. Rostworowskiego p. tyt. „Zygzyki“. Na str. 9-iej taka oto perła: „Była sobie Krowa (wciąż jeszcze przez duże K) wystawowa. Dojna, dostojna, ze śliną u pyska, nie za wysoka, nie za niska“, a z tego taka to wpływa sentencja: „bo na tym świecie, aby wyjść na światem, trzeba pogodzić się nawet z gnojem, i trzeba z krową, która nawet bodzie, żyć w znojnej, gnojnej, ale dojnej zrodzie“.

Oto nauki moralne ostatnich utworów, laureata państwowej nagrody.

Oto, co pisarz zaszczycony najwyższą odznaką literacką państwa, może powiedzieć o współczesności.

Oto literatura nagradzana i jaka ma być!

Warto, doprawdy, zastanowić się nad tem, pamiętając, że to nie przypadek, nie brak talentów, ale linja, program, możliwości...

Z wystaw warszawskich



Kawery Dunikowski: Fragment dekoracyjny dla fasady Banku Gospodarstwa Krajowego

Uroczystości ku czci Hauptmanna



Uroczystości ku czci Hauptmanna z okazji 70 rocznicy urodzin poety, rozpoczną się wystawieniem nowej sztuki Hauptmanna „Przed wschodem słońca“, w reżyserji Maxa Reinhardta. Na ilustracji widzimy sędziwego poetę (na lewo) przy naradzie reżyserkiej z Reinhardtem (na prawo).

Następny dodatek literacko-społeczny „Głosu Porannego“ będzie całkowicie poświęcony osobie i twórczości genialnego pisarza, Goethego, którego 100-rocznica śmierci przypada w dniu 22 marca r. b.

PIOTR KON

OBLĘD WIEKÓW

Legenda o szatanie. Szatan i jego moc. Średniowieczne procesy wiedźm i czarodziejów. Miliony ofiar tej strasznej legendy

Procesy wiedźm oskarżonych o miłosne stosunki z djabłem

Ciężkim przestępstwem wiedźm był stosunek płciowy z djabłem. Na zasadzie zeznań oskarżonych było ustalone, iż djabł chętnie wstępuje w związki miłosne z zamężnymi kobietami, znajdując podwójne zadowolenie: w upadku kobiety i w obrazie sakramentu małżeństwa. I rzeczywiście praktyka sądów duchownych stwierdza, iż djabł dla stosunków płciowych chętnie wybiera zamężne kobiety; zamężnych kobiet, skazanych na śmierć za płciowe obcowanie z djabłem, było znacznie więcej, aniżeli dziewic. I co najdziwniejsze, jak wzmiankuje protokoły sądów, kobiety te, zamiast ukrywać ten ohydny stosunek, opowiadają najdrobniejsze szczegóły stosunku swego z djabłem z takim bezwstydem i wesołością, jakby to im sprawiało najwyższe zadowolenie, i nie tylko nie rumienia się i nie wstydzą, ale, przeciwnie, zmuszają do rumienienia się sędziów, którzy je badają i słuchają ich gnuśnych opowiadań.

Biedni sędziowie! Takie niewiniątka, takie czyste dusze!

Sędziowie byli bardzo ciekawi i każdej oskarżonej o stosunki płciowe z djabłem zadawali niesłychanie szczegółowe pytania.

Odpowiedzi były różne, w zależności od temperamentu i fantazji kobiety.

Ciekawe pytanie pozostaje do rozstrzygnięcia: czy sędziowie byli obłędni fanatykami czy też najpodlejszymi z najpodlejszych ludzi?

Przecież setki tysięcy ich ofiar były dziewczynami, bionymi których nie były tknięte. Była i na to odpowiedź: djabł przez swe sztuczki djabełskie obsuwał bionę aż do macicy, bynajmniej biony nie przerywając, przez co doznawał jeszcze więcej rozkoszy.

Oskarżenie o stosunki płciowe z djabłem było ulubionym punktem oskrzydełskiego materiału przeciwko wiedźmom, bez różnicy ich wieku, jak przeciwko starym kobietom, tak i przeciwko podlotkom - dziewczętom.

W Tulonie w 1475 roku została spalona 68-letnia staruszka Labart, skazana za stosunki płciowe z djabłem, owocem których był potwór z wilczą głową i węzowym ogonem. Dla karmienia potwora matka kradła po nocach małe dzieci.

W Insbruku w 1652 roku sąd skazał na śmierć przez spalenie jedną dziesięcioletnią dziewczynkę, która przyznała się, iż obcuje płciowo z djabłem i ma od niego dwa dzieci, a obecnie również od niego jest w ciąży.

W Insbruku w 1652 roku sąd skazał na śmierć przez spalenie jedną dziesięcioletnią dziewczynkę, która przyznała się, iż obcuje płciowo z djabłem i ma od niego dwa dzieci, a obecnie również od niego jest w ciąży.

Proces królowej wiedźm

Arnuletta Defrane 15 lutego 1603 roku w Valenciennes została pociągnięta do odpowiedzialności, jako oskarżona o popeł-

nienie różnych przestępstw, a w pierwszym rzędzie o stosunki płciowe z djabłem. Nie zważając na najstraszniejsze tortury, Arnuletta bohatercko się trzymała, nie uрониła ani jednej łzy (co też było poszlaką, gdyż znaczy, że djabł dodawał jej siły) i tylko ciągle krzychała, iż jest niewinna. Gdy następnego dnia tortury zostały wznowione, umęczona dziewczyna, czując, iż dalszych tortur nie wytrzyma, przyznała się do wszystkich zarzucanych jej czynów, a przede wszystkim do tego, iż jest wiedźmą.

Zapytana, od jakiego czasu, odpowiedziała, iż minęło już 12 lub 15 lat, gdy pewnego razu zjawił się jej djabł w postaci eleganckiego młodego człowieka i zapytał, czyby nie zechciała zostać jego kochanką, na co ona dała przychylną odpowiedź. Wtedy djabł pokazał jej czapkę, pełną pieniędzy i spędził z nią w łóżku mniej więcej godzinę, w ciągu której rozmawiał z nią, jak zwykle rozmawiają kochankowie, przy czym stosunek płciowy odbył trzy razy, a każdy stosunek trwał nie dłużej, jak kilka sekund. Odchodząc, dał jej do zrozumienia, iż jest djabłem, i nazwał siebie Verdele.

Nieszczęsna dziewczyna przyznała się i do tego, że zepsuła Katarzynę Rombeaux, w następstwie czego ta zaczęła wypływać z ust ogniste robaki, i że nasłala na nią taką wielką ilość wszy, że siedziały u niej nawet na palcach.

Zeznała również, że obsypała czarodziejskim proszkiem ubranie męża wspomnianej Katarzyny Rombeaux, od czego ten ciężko zachorował i po ośmiu miesiącach umarł.

Wobec takich zeznań (wymuszonych torturami), Arnuletta została skazana na śmierć, uduszona, a następnie spalona.

Motywowany wyrok sądu opiewał, jak następuje: „Rozpatrwszy sprawę, Deszczę przeciwko Arnuletcie Defrane, biorąc pod uwagę zadawane jej pytania i jej odpowiedzi, z których wynika, iż wyrzekła się boga, świętej dziewicy, świętego sakramentu chrztu, ażeby zostać wiedźmą, iż kilka razy była na nocnych orgiach, do których przynosił ją djabł, jej kochanek, którego ona nazywała Verdele, że zapomocą djabełskich sztuczek zepsuła Katarzynę Rombeaux, a męża jej otruli czarodziejskim proszkiem, którym obsypała jego ubranie, że prócz tego, powracając z sabatu, tym samym proszkiem zatrzymała zboże i zapomocą specjalnych zaklęć sprowadzała hurze z rozkazu wspomnianego Verdele, jej kochanka, sąd postanawia: za te wszystkie straszne i okrydne zbrodnie wyprawać na rynek, przed miejscowym ratuszem i tam na szafocie, w tym celu postawionym, udusić ją i natychmiast spalić. 23 marca 1603 roku. Następują podpisy“.

Anna Marja Rosental

Kraje protestanckie również nie były wolne od tej obłędnej zarazy, i w krajach protestanckich sądy ferowały wyroki śmierci na wiedźmy i czarodzieje.

W 1728 r. niejaka Anna Marja Rosental, mieszkająca w Wirtembergu, była pociągnięta do odpowiedzialności, jako oskarżona o stosunki płciowe z djabłem. Oskarżenie było oparte na słuchach, iż Rosentalowa kilkakrotnie była w stanie odmiannym, lecz za każdym razem do wotardzone dziecko gdzieś znikało. Wobec tych słuchów, 16 lutego 1728 roku była przesłuchana miejscowa akuszerka, której polecono zbadać Rosentalową. Zgodnie z poleceniem, akuszerka zbadała oskarżoną, stwierdziła u niej ciąży i dodała kowo zeznała, iż oskarżona prosiła ją, aby nikomu nie mówiła o jej ciąży, ponieważ ona musi oddać nowonarodzone dziecko swemu mężowi, zabójcy i złodziejowi, który odwiedza ją w sposób niewidzialny.

Wkrótce potem Marja Rosental zbaczona została przez chirurga Bürgera. Bürger zeznał, iż skonstatował u niej ciążę, przy czym nadmieniał, iż Rosentalowa z płaczem mu oznajmiła, iż dziecko po przyjściu na świat musi umrzeć, ponieważ mąż jej, będąc niewidzialnym, przychodzi do niej, odbiera dziecko i pożera je.

Wobec takich zeznań akuszerki i doktora, władze nakazały zresztować Rosentalową, przykuć ją za jedną nogę do ściany i mocno strzeć, aby można było należycie obserwować poród. Akuszerka odwiedziła oskarżoną w więzieniu i znalazła ją całą we krwi. Rosentalowa przyznała się jej, że pobita została przez swego niewidzialnego męża, przyczem pokazała dwie pokrwawione koszule, schowane przez nią w słomie na łóżku.

Następnego dnia straż więzienna dała znać prokuratorowi, iż oznaki ciąży u oskarżonej nagle zniknęły. Odkomenderowany przez prokuratora doktor Bürger szczegółowo zbadał oskarżoną i stwierdził, iż ciąży u niej nie ma. Wtedy zagrożono Rosentalowej torturami i pokazano jej narzędzia tortur, aby wydobyc od niej prawdziwe zeznanie.

Oskarżona dała następujące wyjaśnienie: do tego czasu djabł zabronił jej mówić prawdę, ale teraz może to uczynić, ponieważ się wypowiedziała. Mąż jej jest rzeczywiście djabłem.

Trzydzieści lat temu spotkała ona w polu żołnierza, który zaproponował jej wyjście za niego za mąż, ale z warunkiem, aby zaprzedała mu swą duszę, za co otrzyma dużo pieniędzy. Ona odmówiła, ale po trzech dniach znów się zjawił, w postaci takiegoż żołnierza, pokazywał jej złote pieniądze, przeznaczone dla niej, ale dodatkowo żądał, aby wyrzekła się boga i świętych apostołów. Tym razem umowa została zawarta i oskarżona całkowicie oddała się djabłowi, ale nie wyrzekła się boga i jego świętych i dla tego ma nadzieję, iż znajdzie u boga dla siebie zlitowanie.

Od tego czasu miała częste stosunki płciowe z djabłem, lecz nigdy nie rodziła prawdziwych dzieci, a tylko nieforemne kawały mięsa. Obecna jej ciąża, po odbyciu przez nią krótkiej spowiedzi, zapewne zupełnie zniknęła, a głównie przez to, iż djabł od niej obecnie odstąpił, gdyż przedtem w więzieniu cią-

gle był przy niej i uczył ją, co ma mówić, a gdy chciała zeznać prawdę, to ścisł jej gardło i zabraniał mówić cokolwiek o związku z nim.

Na zasadzie tego materiału sąd przystąpił do rozpatrzenia sprawy Anny Marji Rosentalowej i wyznaczył jej obrońcę dr. Weissa (pierwszy wypadek wyznaczenia obrońcy w procesach wiedźm).

Prokurator w mowie swej zaznaczył, iż zeznania świadków, akuszerki i chirurga, służą za niezbity dowód winy oskarżonej, a gdyby nawet uznać te dowody za niewystarczające, to w takich okropnych sprawach, w których oskarżenie udowodnia stosunek miłosny wiedźmy z djabłem, dla ustalenia corpus delicti najzupełniej wystarcza samo podejrzenie. Wobec tego uważa winę oskarżonej za dowiedzioną i wnosi o wydanie wyroku śmierci przez spalenie.

Obrońca na początku swej obrony zaznaczył, iż nie wątpi, że jest możliwy stosunek płciowy z djabłem, ale pragnie wskazać na niedostateczność dowodów, jakie posłużyły za podstawę oskarżenia. Obrońca jest zdania, że dla ustalenia miłosnego stosunku z djabłem brak w sprawie obiektywnych danych, dlatego że wszystkie okoliczności, stwierdzone przez zeznania świadków i mające stanowić obiektywny fakt, dają się objaśnić naturalnym sposobem. Nakoniec, jeżeli związek oskarżonej z djabłem i miał miejsce, to w danym wypadku musi być uznany za nieważny, dlatego że oskarżona, choć ten związek istniał, nie wyrzekła się boga i świętych, a ten fakt z konieczności sprzeciwia się samej treści takiego związku. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, a również i pełną ekspiację oskarżonej, obrońca prosi sąd o okazanie jej miłosierdzia i wyznaczenie jej umiarkowanej kary, naprzekład — zamknięcie w więzieniu na przeciąg sześciu miesięcy.

Sąd udał się na naradę. Narada trwała kilka godzin. Przedwodniczący sądu, członek arnsbergskiego ewangelicko - augsburskiego kolegium, 20 września 1728 roku ogłosił wyrok następujący:

„My, niżej podpisani, członkowie kolegium ewangelicko - augsburskiego, stanowiący skład sądu nadzwyczajnego, zwołanego dla sądenia sprawy Anny Marji Rosental, oskarżonej o uprawianie czarów i stosunki miłosne z djabłem, ogłaszamy wyrok następujący: po należytej ocenie wszystkich zebranych w tej sprawie dowodów uważamy za sprawiedliwe, ażeby oskarżona Anna Marja Rosental za swój głęboko grzeszny djabełski tryb życia, do czego sama się przyznała, poniosła zasłużoną karę, t. j. po uprzednim ścięciu głowy, aby elado jej zostało spalane, dla postrachu i przykładu dla innych. Jednocześnie nakazujemy, aby wyrok został wykonany w możliwie krótkim czasie i protokół o wykonaniu kary został nam przesłany. Oddajemy się w ręce boskie“ (następują podpisy).

Zakończenie

Bezprzykładny w dziejach ludzkości obłęd, panujący nad umysłami w przeciągu całych czterech stuleci, pod wpływem którego podupadły wszystkie nauki, miał zbyt głębokie korzenie, aby reakcja przeciwko niemu miała się ujawnić śmiało i energicznie. Przytem trzeba było posiadać dużo odwagi cywilnej, aby podnosić głos przeciwko prześladowaniu podejrzanych o uprawianie czarów, gdy za największą herezję uważano — „opera maleficarum non credere“ (nie wierzyć w czarodziejskie czyny wiedźm). Pierwszy bojownik, który ośmielił się wystąpić z protestem przeciwko prześladowaniu wiedźm, był Korneliusz Agrippa Netesheimski, adwokat w Metz. Dzieło jego p. tyt. „De occulta philosophia“ wydane zostało w Paryżu w 1531 roku i narobiło dużo wzruszeń, chociaż autor nie zaprzecza istnienia djabła i wiedźm.

Ale cezeń jego Johann Weier, który jako lekarz osiadł przy dworze protestanckiego księcia Wilhelma IV w Düsseldorfie, objawił wyjątkową odwagę i wydał w 1563 roku dzieło p. tyt. „De praestigiis daemonum“, w którym z energią i śmiałością występuje przeciwko nie ludzkiemu prześladowaniu wiedźm i dowodzi niesprawiedliwości tych oskarżeń.

Należy wspomnieć profesora uniwersytetu w Insbruku, Adama Tannera, który w roku 1626 wydał swą pracę p. tyt. „Universa Theologia“, w której gorąco potępia śledztwo i przewód sądowy w procesach wiedźm. Ale największy rozgłos zyskało dzieło Fryderyka von Spee, wydane w roku 1631 p. tyt. „Cautio criminalis seu de processibus contra sagas libere“. Von Spee żąda, aby procesy przeciwko wiedźmom były prowadzone zgodnie z wymaganiami prawa i żeby wyroki, nieoparte na przepisach prawa, były uznawane za nieważne. Główną zaletą tej książki, dzięki której zyskała ona niezwykłą popularność w Zachodniej Europie, było głębokie humanitarne uczucie, które się przelewa w całej książce i przebiega w niej żywymi, gorącymi tyradami.

Lecz prawdziwą walkę przeciwko samej wierze w czary, djabła i wiedźmy, wytoczył sławy pastor amsterdamski, Baltazar Bekker, którego dzieło p. tyt. „Świat czararowany“ wydane zostało w roku 1694 i przetłumaczone na wszystkie zachodnio - europejskie języki. Może głównie dzięki tej pracy król pruski Fryderyk Wilhelm I, pierwszy z panujących, w roku 1714 wydał ukaz, na mocy którego wszystkie decyzje o poddaniu torturom i wyroki śmierci za uprawianie czarów musiały być przesyłane do jego kancelarii i bez jego konfirmacji uznawane za nieważne.

Na chwałę kleru katolickiego w Polsce trzeba zaznaczyć, iż Polska, za małymi wyjątkami, procesów o uprawianie czarów nie znała, tem samem stosy hereetyków, wiedźm i czarodziejów w Polsce nie płonęły.

Łódź, w styczniu i lutym 1932.

